



d | a | l | e | g | o

Biuletyn Klubu Inteligencji Katolickiej w Katowicach
Organizacji Pożytku Publicznego KRS 0000068764 ISSN 2081-6367
Nr 7 (271) 1 lipca 2014

Gdy Jezus wszedł do łodzi, poszli za Nim Jego uczniowie. Nagle zerwała się gwałtowna burza na jeziorze, tak że fale zalewały łódź; On zaś spał. Wtedy przystąpili do Niego i obudzili Go, mówiąc: Panie, ratuj, giniemy! A On im rzekł: Czemu bojaźliwi jesteście, małej wiary? Potem wstał, rozkazał wichrom i jezioru, i nastąpiła głęboka cisza. A ludzie pytali zdumieni: Kimże On jest, że nawet wichry i jezioro są Mu posłuszne? Mt 8, 23-27

Rok 2014 Rokiem św. Jana z Dukli

Rok Rodziny w Metropolii Katowickiej – 1 XII 2013 – 28 XII 2014

Ojciec Święty Franciszek do Polaków
Audiencja ogólna – środa 4 VI 2014 r.

„Pozdrawiam polskich pielgrzymów. Dziś w sposób szczególny zwracam się do młodych, którzy gromadzą się na Lednicy, u źródeł chrzcielnych Polski, aby odnowić swoją przynależność do Chrystusa i do Kościoła. W tym roku pragniecie zgłębiać i przeżywać tajemnicę synostwa Bożego Jezusa, a – w Nim – tych wszystkich, którzy przez chrzest mają udział w Jego życiu, śmierci i zmartwychwstaniu. Chcecie zastanowić się nad tym, co znaczy być dzieckiem Boga i doświadczać Jego miłości. Pragniecie żyć tą miłością tak bardzo, aby świadczyć o niej wobec innych. Nasze dzieciństwo Boże to wierność, wdzięczność i uczestnictwo. Jest to wierność miłości Boga, który pierwszy nas umiłował, stworzył nas i oddał za nas swojego jednorodzonego Syna, Jezusa Chrystusa. Jest to wdzięczność za Jego ojcowskie miłosierdzie, radość, która otwiera oczy i serca na obecność, na dobro i piękno braci. Jest to uczestnictwo w miłości Ojca i Syna w Duchu Świętym, która prowadzi nas do współprzeżywania radości i smutków, szczęścia i cierpienia, dostatku i niepowodzenia. Drodzy młodzi, miejcie odwagę! Odpowiadajcie z entuzjazmem na miłość Boga jako umiłowani dzieci; odpowiadajcie z ufnością, gdy powracacie do Ojca jako marnotrawni synowie. Cieszcie się zawsze z łaski dzieciństwa Bożego i nieście tę radość światu. Święty Jan Paweł II, który osiemnaście lat temu rozpoczął z wami Lednicką drogę, niech was prowadzi i wyprasza wszystkie łaski potrzebne, by wasze młode życie było pełne i szczodre. Zawierzam was opiece Panny Maryi i z serca wam błogosławię”

<http://dominikanie.pl/2014/06/papiez-franciszek-pozdrawia-lednice/>

Ks. prof. Waldemar Chrostowski
laureatem Nagrody Ratzingera

Wybitny polski bibliista ks. prof. Waldemar Chrostowski i religioznawca, prof. Anne-Marie Pelletier z Francji zostali laureatami tegorocznej Nagrody Ratzingera. Laureatów nagrody typuje założona w 2010 roku Watykańska Fundacja Józefa Ratzingera-papieża Benedykta XVI.

- Staralem się uprawiać teologię zgodnie z jej naturą, jako wiara szukająca zrozumienia. Staralem się, żeby zawsze była to próba zrozumienia, objaśniania i przełożenia wiary na kategorie, które są potrzebne i bliskie współczesnemu światu - mówił ks. prof. Waldemar Chrostowski 17 czerwca, w Sekretariacie Konferencji Episkopatu Polski w Warszawie, podczas ogłoszenia opinii publicznej informacji o nagrodzonych. Przyznane w ramach nagrody 50 tys. euro laureat przekaże na pomoc studentom teologii w Polsce lub za naszą wschodnią granicą.

Wręczenie nagrody odbędzie się 22 listopada w Watykanie.

Ks. prof. Waldemar Chrostowski od wielu lat jest zaangażowany w dialog międzyreligijny. Był m. in. członkiem Komitetu Episkopatu Polski do spraw Dialogu z Judaizmem (1996-2006), w latach 1994-1996 jego wiceprzewodniczącym, a w latach 1990-1997 współzałożycielem i współprzewodniczącym Polskiej Rady Chrześcijań i Żydów. W latach 1990-2000 był także członkiem Międzynarodowej Rady Państwowego Muzeum Auschwitz-Birkenau w Oświęcimiu a od 1991 r. jest członkiem Rady Fundacji Pamięci Ofiar Obozu Zagłady Auschwitz-Birkenau w Oświęcimiu. W latach 1996-2012 był też konsultorem Rady Konferencji Episkopatu Polski do

spraw Dialogu Religijnego. Przez wiele lat (1998-2005) był autorem materiałów homiletycznych na doroczny Dzień Judaizmu w Kościele katolickim w Polsce.

Z ramienia Konferencji Episkopatu Polski był ekspertem na XII Zwyczajnym Synodzie Biskupów „Słowo Boże w życiu i misji Kościoła” (2008). Od 2008 r. jest członkiem Komitetu Teologicznego Polskiej Akademii Nauk a od 2011 należy do Komisji Nauki Wiary Konferencji Episkopatu Polski.

Jest organizatorem licznych sympozjów i konferencji. Wygłosił ponad 1200 prelekcji, wykładów i konferencji w Polsce i za granicą. Jest też autorem kilkunastu książek i ponad 2 000 publikacji naukowych i popularnonaukowych. (...)

Nagrodę Ratzingera, która według przewodniczącego komitetu naukowego nagrody, kard. Camillo Ruiniego ma mieć znaczenie „naukowego Nobla”, po raz pierwszy przyznano w czerwcu 2011 r., a laureatami zostało wówczas trzech teologów: o. Maximilian Heim, opat cystersów w austriackim Heiligenkreuz, włoski znawca Ojców Kościoła, Manlio Simonetti i hiszpański teolog-dogmatyk, Olegario Gonzalez de Cardedal.

W 2012 r. laureatami zostali: francuski filozof i historyk myśli Rémi Brague oraz teolog i patrolog amerykański, jezuita Brian E. Daley.

W 2013 r. nagrodę otrzymali: anglikański pastor i egzegeta Richard Burrige oraz edytor dzieł zebranych Josepha Ratzingera, świecki teolog Christian Schaller.

http://episkopat.pl/aktualnosci/5983.1,Ks_prof_Waldemar_Chrostowski_laureatem_Nagrody_Ratzingera.html

Ś T P

10 kwietnia 2010 – Smoleńsk



Pomnik Ducha św. obok katedry w Gliwicach
- 14 IV 2010 r.

Leszek Deptuła

Posel PSL. Weterynarz, samorządowiec. Urodzony w Żaganii, w latach 1978-2002 pracował w lecznicy dla zwierząt w Wadowicach Dolnych. Działał w samorządzie zawodowym jako członek zarządu Małopolskiej, a następnie Podkarpackiej Izby Lekarsko-Weterynaryjnej. W latach 2002-2006 był marszałkiem województwa podkarpackiego. W sejmiku województwa podkarpackiego był do 2007 roku. W 2007 r. dostał się do Sejmu z listy PSL.

Gość Niedzielny, 18 IV 2010, str. 16

Ukryty heksogen



Próbki z wraku Tu-154M w kilkuset próbkach wykazują wysokie prawdopodobieństwo zawartości materiałów wybuchowych – m.in. heksogenu, pentrytu i trotylu. Konieczne będzie ponowne przeprowadzenie badań laboratoryjnych. Te zlecone przez prokuraturę zostały wykonane tak, by nic nie wykryć. Ujawniamy szczegóły opinii chemików, którzy punktują skandaliczne błędy popełnione przez biegłych. Dwójka wybitnych naukowców dysponowała pełną treścią opinii przekazanej Wojskowej Prokuraturze Okręgowej przez Centralne Laboratorium Kryminalistyczne Policji. Drobiazgowo ją przeanalizowali i przygotowali własną opinię na prośbę pełnomocnika części rodzin ofiar katastrofy.

Tezy postawione przez prof. Krystynę Kamińską-Trelę i prof. Sławomira Szymańskiego jeżą głos na głowie. Zdanie po zdaniu wskazują oni na zaniedbania i rażące błędy (czy tylko błędy?) metodologiczne, jakich dopuszczono się w badaniu próbek pobranych w Smoleńsku. Naukowcy nie mają wątpliwości – takiego materiału nie przyniosłby na egzamin żaden student, bo wiedziałby, że natychmiast obleje. (...)

*Marek Pyza, wSieci nr 25 (81),
16-22 VI 2014, str. 16-19*

Nagroda dla prof. Kazimierza Nowaczyka

Prof. Kazimierz Nowaczyk otrzymał główną nagrodę Dziedzictwa Polskiego, jakie przyznaje co roku Kongres Polonii Amerykańskiej wydziału stanowego w Illinois. Naukowiec jest zaangażowany w wyjaśnienie przyczyn katastrofy smoleńskiej.

Jak czytamy w serwisie niezalezna.pl, członkowie Kongresu przyznali Nowaczykowi nagrodę dużą większością głosów. Podkreślono również nieprzyjemności, jakie spotkały naukowca po tym, jak zdecydował się wesprzeć niezależnych ekspertów podważających oficjalną wersję wydarzeń tego, co stało się 10 kwietnia 2010 roku. Nagroda ma zostać wręczona w październiku.

<http://wpolityce.pl/smolensk/202244-glowna-nagroda-dziedzictwa-polskiego-dla-prof-nowaczyka-gratulujemy>

Łucja Marek

OBEP IPN Katowice

Piekarskie pozdrowienie

kard. Karola Wojtyły z 1972 r.

Jako metropolita krakowski abp/kard. Karol Wojtyła pielgrzymował do Pani Piekarskiej po raz pierwszy 13 czerwca 1965 r., po raz ostatni 23 maja 1978 r. W okresie pomiędzy tymi datami tylko dwa razy opuścił doroczną majową pielgrzymkę mężczyzn oraz młodzieńców, w 1969 r. z powodu choroby i rok później z uwagi na udział w uroczystościach 50-lecia kapłaństwa papieża Pawła VI w Rzymie. Podczas każdego pobytu w Piekarach Śląskich abp/kard. Wojtyła przemawiał do zgromadzonych pielgrzymów w formie pozdrowienia, nauki stanowej lub homilii, a gdy nie mógł przybyć i przemówić przesyłał telegram

na ręce ordynariusza katowickiego bp. Herberta Bednorza.

W 1965 r. metropolita krakowski wygłosił pięciominutową mowę po mszy świętej, którą celebrował, rok później krótkie słowo podczas nauki stanowej dla mężczyzn, w kolejnym roku naukę stanową. W 1968 r. po raz pierwszy został poproszony o przygotowanie kazania a od 1971 r. już niemal co roku głosił homilię podczas dorocznej pielgrzymki mężczyzn i młodzieńców. Wyjątek stanowił zjazd z 1972 r., wówczas skierował on do uczestników tylko krótkie pozdrowienie. Treść tej ostatniej z wymienionych wypowiedzi metropolity krakowskiego jest mało znana, a właściwie nieznana szerszej opinii, gdyż nie zachowała się w materiałach kościelnej proveniencji. Nie była ona dotychczas publikowana w opracowaniach, w których zebrano piekarskie mowy abp./kard. Wojtyły oraz przesłania kierowane przez niego jako papieża Jana Pawła II, co roku do pielgrzymów.

Piekarskie pozdrowienie kard. Wojtyły z 28 maja 1972 r. utrwalił komunistyczny aparat bezpieczeństwa, a dokładniej funkcjonariusze Wydziału „T” (technicznego) Służby Bezpieczeństwa Komendy Wojewódzkiej Milicji Obywatelskiej w Katowicach, delegowani do Piekar Śląskich z zadaniem tzw. zabezpieczenia techniczno-operacyjnego dorocznego zjazdu mężczyzn. Do ich obowiązków należało nagranie na taśmach magnetofonowych a następnie przegranie i opracowanie przemówień przedstawicieli hierarchii kościelnej oraz innych osób zabierających publicznie głos. Zachowane w aktach SB stenogramy kazań i pozdrowień z omawianego zjazdu stanowego to efekt ich pracy.

Mottem przewodnim pielgrzymki mężczyzn i młodzieńców w 1972 r. była troska o wychowanie młodzieży. „Młodzież nadzieją Kościoła” – głosiło hasło zawieszone na centralnym miejscu uroczystości (na wieży kalwaryjskiego kościółka, nad połowym ołtarzem, na którym sprawowano mszę św.). Z tym hasłem korelowały treści tablic ustawionych wzdłuż wzgórza oraz wypowiedzi dostojników kościelnych. Na spotkanie z Panią Piekarską i jej czcicielami przybył wówczas specjalny gość, arcybiskup Wiednia kard. Franz König. To on przewodniczył mszy św. wraz z bp. Bednorzem i rektorem Seminarium Śląskiego ks. Stanisławem Szymeckim oraz 35 neoprezbiterami. Kazanie na temat „Młodzież w służbie Kościoła i narodu” wygłosił abp Bole-

sław Kominek z Wrocławia. Po mszy św. biskup pomocniczy katowicki Czesław Domin odczytał list nadesłany przez prymasa kard. Stefana Wyszyńskiego, po czym ordynariusz katowicki powitał gości i oddał im głos. Jako pierwszy przemówił kard. König, następnie kard. Wojtyła, a potem biskupi z Kielc i Częstochowy.

Funkcjonariusze SB zarejestrowali treść wystąpienia gościa z Wiednia, a nawet godzinę jego rozpoczęcia (godz. 12.25). „Jestem zdumiony i zarazem rozradowany widokiem tak potężnego zgromadzenia ludu bożego” – wyznał kard. König. Dalej nawiązał do dramatycznej sytuacji braków kościołów na Górnym Śląsku, mówił o trudnym zadaniu jakim jest „wychowanie młodego pokolenia na dobrych i ofiarnych katolików”. „Budujcie nowe kościoły” – takie wezwanie a zarazem „najserdeczniejsze życzenie” złożył on pielgrzymom. Według zapisów SB osiem minut później (godz. 12.33) przemówił kard. Wojtyła. W słowach skierowanych do pielgrzymów, do „drogich braci Ślązaków”, mówił o „naszym sanktuarium w Piekarach Śląskich”. Metropolita krakowski ponowił życzenie „nowych kościołów” oraz powołań młodzieży katolickiej ziemi śląskiej do służby Kościołowi i narodowi.

Prezentowany poniżej stenogram piekarskiego wystąpienia kard. Wojtyły zachował się pośród materiałów Wydziału IV (tzw. pion wyznaniowy) Służby Bezpieczeństwa Komendy Wojewódzkiej Milicji Obywatelskiej w Katowicach. Został on włączony do teczki sprawy o kryptonimie „Sanktuarium”, w ramach której wojewódzki aparat bezpieczeństwa inwigilował przygotowania i przebieg stanowego zjazdu mężczyzn, a także zjazdu kobiet w Piekarach Śląskich w 1972 r. Treść tego wystąpienia odtworzyli funkcjonariusze SB na podstawie zapisu dźwiękowego. W związku z powyższym należy mieć na względzie ewentualne nieścisłości wynikające z niewłaściwego zrozumienia nagrania, złej technicznej jakości, czy braku stosownej wiedzy odsłuchujących i spisujących go osób. Należy też pamiętać, że jest to zapis żywego słowa mówionego. Zgodnie z przyjętymi zasadami edycji źródeł w publikowanym dokumencie uwspółcześniono ortografię i interpunkcję.

STENOGRAM

wystąpienia kardynała [Karola] WOJTYŁY
w dniu 28 maja
1972 r. o godz. 12, 33 w Piekarach Śląskich.

Wprawdzie ten deszcz przemawia za tym, żeby nie przemawiać, ale mówi nam polskie przysłowie: „majowy deszczyk nie trwa długo”, więc przetrzymamy ten krótki deszcz, który towarzyszy nam już od rana.

Chciałem wyrazić również w imieniu metropolii krakowskiej swoją radość z obecności ks. kard. Franciszka Königa, arcybiskupa Wiednia i naszego wypróbowanego przyjaciela, w naszym sanktuarium w Piekarach Śląskich.

Jesteśmy tutaj – w tym sanktuarium Matki Boskiej – skupieni na najwyższej i najgłębszej tajemnicy naszej wiary, tajemnicy Przenajświętszej Trójcy, oddajemy hołd bożej wielkości, która jest dla człowieka, dla ludu i dla całej ludzkości – ażeby siła w jedności. I dlatego też dzisiejsza obecność ks[iędza] kard[ynała] arcybiskupa Wiednia jest dla nas wyrazem tego posłannictwa Kościoła, który zawsze szuka jedności i pojednania, jednoczy ludy, jednoczy wielką ludzką rodzinę ku chwale i czci Boga Jedyne w Trójcy Jednemu.

Drodzy bracia Ślązacy! Korzystając z mojej obecności w dniu dzisiejszym w Piekarach Ś[ląskich], gdzie – o ile mi tylko okoliczności pozwalają – co roku prawie prawie przebywam, pragnę życzyć wam nowych kościołów. Jest to wspólne nasze życzenie, tak życzymy sobie i w Krakowie i w Katowicach i wszędzie, na całej polskiej ziemi.

Pragnę życzyć wam również, ponieważ jest to niedziela modlitwy za młodzież śląską, ażebyśmy w Krakowie cieszyli się tym szczególnym owocem ziemi śląskiej, Kościoła katolickiego, jakim jest Seminarium Śląskie w naszym mieście, ten szczególny znak wspólnoty narodowej i kościelnej.

Niech w młodzieży katolickiej ziemi śląskiej dojrzewają powołania chrześcijańskie i kapłańskie, ażebyśmy mogli jednymi ustami i jednym sercem chwalić Boga w Trójcy Św[iętej] Jedyne. I to na Wawelu i na Skałce i w rocznicę św. Stanisława i tu na wzgórzu piekarskim u stóp Matki Bożej, Królowej i Matki ziemi naszej – Amen.

Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus.
Szczęść Boże!

Źródło: Archiwum Instytutu Pamięci Narodowej w Katowicach, sygn. 07/218, Sprawa Obiektowa „Sanktuarium” dot. uroczystości religijnych w Piekarach Śląskich 28 V i 20 VIII 1972 r., k. 128-129.

Zdjęcia z pielgrzymki mężczyzn i młodzieńców do Piekar Śląskich 28 maja 1972 r. Zdjęcia i materiały zostały udostępnione przez Archiwum IPN w Katowicach.



*Plensze przy drodze na Kulewską Katowice
28.5.72. 2431*



- 1) Konrad Kewig
- 2) Bishop Biernik
- 3) ks. Górnica
- 4) ks. Bojolek
- 5) ks. Górnica
- 6) ks. Puchala
- 7) ks. Cezar
- 8) ks. Cyprian

243/10

Pielgrzyżki dnia 28.5.72.

"ZATWIERDZAM" 34
 Katowice, dnia 24.V.1972 r.
 Dnia 24.V. 1972 r. T A J N E - spec. znaczenia
Egz.Nr 2

Reczesnik Wydziału "T"
w miejscu

Proszę o delegowanie grupy pracowników do nagrywania i odtwarzania kazań i przemówień dostojników kościelnych, podczas uroczystości kościelnych w dniu 28.V.72 r. w Piekarach Śl..

Wykonano w 2-ach egz.
 Egz.Nr 1 adresat
 Egz.Nr 2 s/a
 opr. ZJ/wyk. J.C.

[Signature]
 mjr Z. Perek



Marsz dla Życia i Rodziny w Gliwicach



W niedzielę 8 czerwca 2014 r. odbył się kolejny Marsz w Gliwicach. Rozpoczął się Mszą św. w gliwickiej katedrze o 12.30. Potem wyruszyliśmy przez miasto w kierunku parafii Chrystusa Króla. W czasie marszu mieliśmy okazję posłuchać piosenek, dowiedzieć się o zagrożeniach dla rodziny i o inicjatywach ustawodawczych dotyczących obrony małżeństw i dzieci.



Organizatorami marszu byli: Gliwicki Klub Frondy, Domowy Kościół, Stowarzyszenie Rodzin Katolickiej Diecezji Gliwickiej, Parafia Chrystusa Króla, Ruchy i wspólnoty Diecezji Gliwickiej, Akcja Katolicka, Towarzystwo Pomocy im. Świętego Brata Alberta.



Patronat medialny nad marszem sprawowali: DEON.PL, fronda.pl, Gość Niedzielny, Katolickie Stowarzyszenie Dziennikarzy, Nasz Dziennik, Niedziela, PCh24.pl, Polonia Christiana, Radio Warszawa, Radio Wnet, Telewizja Republika, TVP1, Polityce.pl, Rebelya.PL, Śląska Telewizja Miejska, wSieci, ...

Sponsorami marszu byli: Instytut Globalizacji, Poseł RP Piotr Pyzik, Gliwicka Fundacja Społeczna.

Marsz zakończył się przed stadionem przy ul. Okrzei. W tym miejscu były rozdawane uczestnikom następujące materiały:

- 1) Petycja do Prezydenta RP Bronisława Komorowskiego, której początek przytaczam: „Szanowny Panie Prezydencie, wyrażam swoje poparcie dla projektu zmiany Ustawy o systemie oświaty poprzez dodanie w nim artykułu 4b w brzmieniu: „Szkoły i placówki edukacyjne przekazują wzorce małżeństwa jako związku kobiety i mężczyzny oraz tworzonej przez małżonków trwałej rodziny jako optymalnego środowiska wychowania dzieci”. Uważam, że polska szkoła powinna być wolna od wpływów ideologii i treści, które mogą szkodzić dzieciom. (...)
- 2) Ulotka „Stop pedofilii”, w której między innymi napisano: „W Niemczech dzieci są zachęcane do wzajemnego oglądania i dotykania narządów płciowych w specjalnych „kącikach zabaw”. Rodzice, którzy nie zgadzają się na taką edukację **trafiają do więzienia**. Przykładem może być historia Christin z Gelsenkirchen, która musiała spędzić w areszcie 8 dni, historia ośmiu ojców z Salzkotten ukaranych grzywnami za zabranie swoich dzieci z zajęć edukacji seksualnej, a następnie skazanych na kary więzienia czy historia Irene Wiens ukaranej 43-dniową karą więzienia za odmowę uczestnictwa jej dzieci w programie edukacji seksualnej. (...) Na ulotce podano kon-



takt: KOMITET INICJATYWY USTAWO-
DAWCZEJ „STOP PEDOFILII” ul. Grzybowska
37a lok. 25 00-855 Warszawa e-mail: kon-
takt@stoppedofilii Tel/fax: (022) 828-70-82 tel.
kom. 608 594 158 Jeśli chcesz nam pomóc, na-
pisz: pomagam@stoppedofilii strona internetowa
www.stoppedofilii.pl

[Tu dodaję za stronę

[http://www.fronda.pl/a/projekt-zmian-dot-
demoralizacji-dzieci-juz-w-sejmie,39123.html](http://www.fronda.pl/a/projekt-zmian-dot-demoralizacji-dzieci-juz-w-sejmie,39123.html), że
złożono w Sejmie prawie 250 tys. podpisów. Na
tej stronie internetowej można zapoznać się z pro-
jektem ustawy.]

3) Informacja o powstałym Obywatelskim Stowa-
rzyszeniu Rodziców. Na ulot-
ce podano definicje trzech ty-
pów edukacji seksualnej: typ
A, B i C. Typ A – wychowanie
do czystości i cnót (abstynen-
cji seksualnej), bez propago-
wania antykoncepcji. Obecnie w Polsce prowa-
dzony jest przedmiot *Przygotowanie do życia
w rodzinie*. Typ B – biologiczna edukacja seksu-
alna, nacisk na techniki, antykoncepcje np.
w Wielkiej Brytanii, Szwecji – skutek ciąży nie-
letnie, HIV – AIDS i masowe aborcje. Typ C –
złożona edukacja seksualna, która zawiera oba
powyższe podejścia np. USA – nie spełnia tego
co A. Podano też stronę internetową
www.osr.gliwice.pl oraz www.fronda.gliwice.pl
dla tych, którzy chcą zostać sympatykami Oby-
watelskiego Stowarzyszenia Rodziców.

Po marszu odbył się mecz piłkarski księża –
strażacy i potem festyn rodzinny w parafii Chry-
stusa Króla. [Warto przeczytać: Jacek Dziejdzina
„Dzieci pod ochroną”, Gość Niedzielny, nr 23 rok
XCI z 8 VI 2014, str. 51, „150 tys. Polaków na
Marszach dla Życia i Rodziny”, Przewodnik Ka-
tolicki, nr 27 z 6 VII 2014, str. 5.]

Stanisław Waluś

Sześć razy brawo

1. Brawo dla pracowników Uniwersytetu Ja-
giellońskiego
2. Brawo dla pracowników Uniwersytetu Ja-
giellońskiego
3. Brawo dla Władz Katowic
4. Brawo dla Marii Sokołowskiej
5. Brawo dla Jadwigi Chmielowskiej
6. Brawo dla broniących godności Jezusa

1. Brawo dla pracowników Uniwersytetu Jagiellońskiego

Maoista Barroso bez doktoratu UJ

Jedna z polskich euro deputowanych zabiegała,
by szef Komisji Europejskiej Jose Manuel Bar-
roso otrzymał honorowy doktorat Uniwersytetu
Jagiellońskiego, przy okazji obchodów 650-lecia
istnienia tej uczelni. Przeciwko uhonorowaniu
Barroso zaprotestowała większość profesorów
z Rady Wydziału Studiów Międzynarodowych
i Politycznych UJ. Wskazywali na głoszenie ma-
oistowskich poglądów przez polityka w młodo-
ści, a obecnie promowanie ideologii gender.

*Tygodnik Solidarność, nr 20 (1331), 16 V 2014,
str. 4-5*

Przeciw przyznaniu doktoratu h.c. José Manu-
elowi Barroso opowiedziała się Rada Wydziału
Studiów Międzynarodowych i Politycznych
Uniwersytetu Jagiellońskiego. Argumentowano,
że przewodniczący KE to były maoista i zwo-
lennik genderyzmu.

Niedziela, nr 20, 18 V 2014, str. 7

2. Brawo dla pracowników Uniwersytetu Jagiellońskiego

Prof. Witold Kieżun został doktorem honoris
causa Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Odbudujmy solidarność

**Wykład prof. Witolda Kieżuna ogłoszony
po otrzymaniu tytułu doktora honoris causa
przyznanego przez Uniwersytet Jagielloński,
10 maja 2014 r.**

Proszę Państwa, już wiecie, ile mam lat, je-
stem chyba jednym z ostatnich z tego pokolenia,
pierwszego pokolenia po pierwszej wojnie. Ma-
turę zrobiłem w maju 1939 roku, już w okresie,
kiedy Polska, ale nie tylko Polska, cała nasza
kultura zachodnia, kultura chrześcijańska, zosta-
ła zagrożona z jednej strony rosyjskim komuni-
zmem, a z drugiej strony hitleryzmem niemiec-
kim. (...)

Ale największym przeżyciem z tego okresu,
niezapomnianym, było to, że miałem możliwość
poznać skromnego wikariusza z kościoła św.
Floriana. To był Karol Wojtyła. Skromny, wspa-
niały człowiek. Miałem możliwość się z nim spo-
tkać, gdy właśnie świeżo wrócił z Rzymu, gdzie
przebywał przez parę lat. Mówi do mnie tak:
„Boże kochany, jaka straszna różnica – bieda i
bogactwo, coś okropnego”. Mówił też, że trzeba
pamiętać, że Jezus z Nazaretu był ubogim cieślą
i błogosławił ubogich, a tymi ubogimi byli wszy-
scy apostołowie.

I potem, jak został już Papieżem, bardzo mocno podkreślał tę problematykę dysproporcji między bogatymi a biednymi. W swojej encyklice „Sollicitudo rei socialis” powiedział, że zostaliśmy opanowani przez model konsumizmu, przez model stałego konsumowania: kupuj, kupuj, kupuj coraz więcej, coraz więcej. A w encyklice „Redemptor hominis” bardzo wyraźnie ukazał problem dwóch kryteriów postępowania ludzkiego, a mianowicie pierwszeństwo „mieć” czy pierwszeństwo „być”. Chodzi o to, żeby była równowaga, żeby nie było tak, że przede wszystkim tylko „mieć”, a te wielkie wartości „być”, wartości kultury, sztuki itd., miały charakter marginesowy. (...)

Ostatnie oficjalne badania, które były przedmiotem konferencji w Davos, mówią, że 1 proc. ludności świata ma kapitał będący odpowiednikiem kapitału połowy całej ludzkości. Skąd to wszystko rośnie? Między innymi ze spekulacji giełdowych. Mistrz spekulacji giełdowych George Soros jedną decyzją zarobił miliard dolarów, kładąc Bank Angielski.

Szczęśliwie sytuacja nasza w Polsce nie jest taka tragiczna, ale dysproporcje rosną. Z jednej strony mamy już dziesięć dużych miast, tak jak Kraków, Warszawa, Poznań, gdzie poziom życia coraz bardziej zbliża się do średniej europejskiej, a jednocześnie mamy według ostatnich danych GUS-u 10 milionów ludzi, którzy żyją poniżej minimum socjalnego. (...)

Więc na zakończenie chciałbym zaproponować pod pięknym adresem najwspanialszego uniwersytetu, żeby wszyscy wielcy tutejsi uczeni zajęli się tą tematyką – co zrobić, żeby ten problem rozwiązać? Żeby wprowadzić to, co było kiedyś hasłem Polski – na hasło „Polska” odzew był „solidarność społeczna”. I o to właśnie chodzi. Dziękuję.

*Nasz Dziennik, nr 113 (4955),
17-18 V 2014, str. M10*

<http://www.naszdziennik.pl/mysl/77509,odbudujmy-solidarnosc.html>

3. Brawo dla Władz Katowic Brawo Katowice!

Rondo Żołnierzy Wyklętych w Dąbrowie Górniczej, usunięcie pomnika wdzięczności Armii Czerwonej w Katowicach, akcje o zmianę PRL-owskich nazw ulic w Gliwicach – to tylko niektóre przykłady walki z obecnością komunistycznych symboli na Śląsku. (...)

Kilka dni temu w Katowicach zdemontowano pomnik Wdzięczności Armii Radzieckiej z cokółu na placu Wolności w Katowicach. Trafi on na miejscowy cmentarz żołnierzy sowieckich. Uchwała Rady Miejskiej w tej sprawie zapadła już w 2000 roku. (...)

– Dobrze, że to wreszcie się stało. To symbol okupacji, bez żadnej wartości artystycznej i nie powinien stać w centrum miasta. Dlatego składaliśmy interpelacje w sprawie jego przeniesienia – mówi wiceprzewodniczący rady miasta i szef PiS w Katowicach Piotr Pietrasz. – Czytam i oczom nie wierzę. Brawo, Katowice! To niezwykle ważna i radosna sprawa – komentował informację o demontażu monumentu Jerzy Bukowski, reprezentant Porozumienia Organizacji Kombatanckich z Krakowa. (...)

*Zenon Baranowski, Nasz Dziennik, nr 116
(4956), 21 V 2014, str. 7*

<http://www.naszdziennik.pl/polska-kraj/77884,brawo-katowice.html>

Pomnik wreszcie zniknął

W centrum miasta zdemontowany został pomnik Wdzięczności Armii Czerwonej, jeden z pierwszych, jakie powstały po 1945 r. na terenie Polski. Stał przy placu Wolności, gdzie przed wojną znajdował się Grób Nieznanego Powstańca Śląskiego. Biorąc pod uwagę fakt, że Armia Czerwona oraz jednostki NKWD zaraz po wkroczeniu na Górny Śląsk wywoziły do niewolniczej pracy w głąb Związku Sowieckiego kilkadziesiąt tysięcy Ślązaków, z których wielu już nigdy nie wróciło do domu, zakłamana wymowa tego monumentu była szczególnie rażąca. (...)

Pomimo protestów, m.in. radnych z klubu PiS oraz różnych środowisk prawicowych, pomnik nadal nie był usuwany. W styczniu br. z inicjatywy Stowarzyszenia Pokolenia, grupującego byłych działaczy opozycji z lat 80., zorganizowano pod nim pikietę oraz rozpoczęto akcje zbierania podpisów do prezydenta Katowic Piotra Uszoka. Pod listem w sprawie usunięcia pomnika podpisało się m.in. kilkadziesiąt pracowników redakcji „Gościa Niedzielnego”. Po zdemontowaniu pomnik został przewieziony do Gliwickich Zakładów Urządzeń Technicznych, gdzie przez kilka miesięcy będzie poddawany do renowacji. Później trafi na katowicki cmentarz. Nie wiadomo jeszcze, jak zostanie zagospodarowane miejsce po zdemontowanym pomniku.

*Andrzej Grajewski, Gość Niedzielny, nr 21 rok
XCI, 25 maja 2014, str. 8*

Ślężacy pozbyli się sowieckiego pomnika. Na Plac Wolności powinien wrócić przedwojenny pomnik – Grób Nieznanego Powstańca Śląskiego

A jednak upór i determinacja zaowocowały. Od przeszło 24 lat trwała walka o usunięcie z centrum Katowic pomnika wdzięczności krasnoarmiejcom. Stał on na Placu Wolności, z którego podczas niemieckiej okupacji usunięto pomnik – Grób Nieznanego Powstańca Śląskiego.

Na początku lat 90. XX w. radni Katowic podjęli uchwałę o usunięciu symbolu zniewolenia Polski. Była zgoda Ambasady Rosji na przeniesienie go na cmentarz żołnierzy Armii Czerwonej. Władze Katowic zwlekały. Pod pomnikiem, żądając jego demontażu, protestowały antykomunistyczne organizacje społeczne. Adam Słomka był wielokrotnie zatrzymywany przez policję. Ostatni happening zorganizowany 9 maja 2014 r. przez KPN–Niezłomni oraz Solidarnych 2010, zakończył się aresztowaniem Zygmunta Miernika i poturbowaniem Barbary Bartkiewicz. Polska policja broniła pomnika okupanta, sprawcy „Tragedii Górnośląskiej”.

Od lutego 1945 r. niemieckie obozy koncentracyjne zastąpiły łagry NKWD i MBP. Trafiali do nich ci, których nowa władza chciała się pozbyć. W tych samych barakach siedzieli Niemcy i żołnierze AK. Ponad 150 tys. górników wysłano do Związku Sowieckiego.

****Dzisiaj, 14 maja 2014 r. o godzinie 6.45, w ulewnym deszczu, pomnik usunięto dźwigiem. Po cichu, aby nie było świadków.** (...)**

Jadwiga Chmielowska

Tekst ukazał się na portalu sdp.pl.

<http://wpolityce.pl/historia/195451-slaczacy-pozbyli-sie-sowieckiego-pomnika-na-plac-wolnosci-powinien-wrocic-przedwojenny-pomnik-grob-nieznanego-powstanca-slaskiego>

4. Brawo dla Marii Sokołowskiej

Licealistka do premiera: „dlaczego jest pan zdrajcą”?

17-letnia Maria Sokołowska, uczennica II LO w Gorzowie Wielkopolskim, zapytała premiera Donalda Tuska: „dlaczego udaje pan patriotę, a jest pan zdrajcą?”. Zaskoczony szef rządu zdołał tylko bąknąć coś o poczuciu humoru i natychmiast odszedł od grupy mieszkańców miasta. Licealistkę zaatakował Tomasz Lis zarzucając jej „brak wychowania”. Odważna dziewczyna zbiera

za to liczne gratulacje od przedstawicieli środowisk patriotycznych.

*Tygodnik Solidarność, nr 23 (1334),
6 VI 2014, str. 6*

Polecam czytelniczkom i czytelnikom „Dłatego” przeczytanie artykułu „17-letnia pogromczyni Donalda Tuska” autorstwa Doroty Łosiewicz, który został zamieszczony w tygodniku „wSieci”, nr 23 (79) z 2-8 czerwca 2014 r. na str. 52-54. Jest też tam wiersz (na str. 53). Ponieważ część ankietowanych uważała, że w „Dłatego” powinna być zamieszczana poezja, więc go przytaczam (w ten sposób w czerwcowym biuletynie „Dłatego” będzie coś nawiązującego do 4 czerwca 1989 r. – a zamierzałem nic o tej dacie nie pisać). Warto też przeczytać artykuł „Młodzi gniewni o polityce” w tygodniku „Źródło”, nr 25 (1173) z 22 VI 2014 r. Autor (SM) pisze nie tylko o Marii Sokołowskiej z Gorzowa, ale i o wystąpieniu w Sejmie ucznia z Gdowa. Dominik Feliks wystąpił w roli posła w Sejmie z okazji zorganizowanego tam Dnia Dziecka.

Zdradzona Wolność

Roku kłamstw okrągłych
osiemdziesiąty dziewięty,
mogłeś nam być przecież
kwiatem paproci.

Mogłeś się stać
upragnioną wolnością,
a byłeś tylko
spragnioną potrzebą.

O roku stracony,
martwa nadziejo!
Staliście się dla Nas
kanciąstą urną.

O niebo zgasłe
wiecznej latarni,
to Nasza wielka
zdradzona wolność.

Maria Sokołowska, 17 lat

15.05.2014 r.

*[Przypomina mi się bajka „Nowe szaty cesarza”
– dziecko powiedziało: „król jest nagi”.]*



W numerze 24 (80) tygodnika „wSieci” z 9-15 czerwca warto przeczytać artykuł „Manifest Marysi Sokołowskiej” autorstwa Doroty Łosiewicz, zamieszczony na str. 16-17 i uzasadnienie pytania Marii Sokołowskiej skierowanego do Donalda Tuska,

które jest zamieszczone na str. 18. Przytaczam dla czytelników „Dłatego” fragmenty tego manifestu.

MARYSIA SOKOŁOWSKA

DLACZEGO UWAŻAM PANA PREMIERA ZA ZDRAJCĘ?

1. Pan Premier odebrał mi perspektywy
Jestem rozczarowana brakiem perspektyw dla ludzi młodych. Tysiące wykształconych, młodych osób, po latach studiowania nie potrafią znaleźć dla siebie miejsca na polskim rynku pracy. (...)

2. Pan Premier nie szanuje Polski

Jako młoda Polkę, patriotkę, oburzają mnie wypowiedzi Pana Donalda Tuska na temat mojej ojczyzny, bohaterów narodowych, naszej tradycji i kultury. Mam tu konkretnie na myśli to, co ukazało się na przykład w 1987 r. na łamach magazynu „Znak”. Wówczas Donald Tusk argumentował, że „Polskość to nienormalność”. (...)

[Czytelników „Dłatego” informuję, że w biuletynie nr 6-7 (234-235) z 1 lipca 2011 r. na str. 5 jest zamieszczona cała odpowiedź Donalda Tuska na ankietę miesięcznika „Znak”. Zamieściłem ją na podstawie oryginału zawartego w miesięczniku „Znak”, nr 390-391, Rok XXXIX, listopad-grudzień (11-12) 1987, str. 190-191.]

3. Przez Pana Premiera mam długi

Obecny rząd, którego premierem jest Pan Donald Tusk, wpędza Polskę w narastającą pętlę zadłużenia, która nas młodych, myślących o przyszłości swojej i swojego kraju, przeraża. (...)

4. Pan Premier nie dba o rodziny

Martwi mnie widmo katastrofy demograficznej, które wisi nad Polską. (...) Rząd nie potrafi przygotować spójnej polityki prorodzinnej, która zachęciłaby młodych ludzi do powiększania rodzin. (...)

5. Pan Premier pozwala na propagowanie ideologii gender

Pan Premier nie tylko nie dba o rodziny, lecz wręcz wyraża zgodę na niszczenie instytucji rodziny. Jestem przerażona ślepym i posłusznym realizowaniem wytycznych instytucji Unii Europejskiej w zakresie narzucanej seksualizacji dzieci i młodzieży przez lansowanie wrogiej rodzinie ideologii gender. (...)

6. Pod rządami Pana Premiera nie czuję się bezpiecznie

Wyraźnie widać, że polskie państwo nie dość mocno dba o interes narodowy. Pan Premier Tusk wolał utrzymywać dobre kontakty z niemiecką kanclerz Angela Merkel i innymi przywódcami Unii Europejskiej, niż twardo zawalczyć prze-

ciwko wrogiemu nam projektowi gazociągu, który poprowadzono po dnie Bałtyku. (...)

7. Pan Premier wspiera zakłamywanie historii

Jestem oburzona faktem, iż Pan Premier brał udział w obaleniu rządu Jana Olszewskiego w 1992 r. (...) A jaką lekcję historii dostajemy my, młodzi, z ostatniej drogi gen. Jaruzelskiego żegnanego z honorami? Jeśli do tego dorzucić ograniczenia w obowiązkowych lekturach i zmniejszenie wymiaru lekcji historii, zafundowane przez rządzącą PO, to można mieć obawy co do zamiarów, jakie wobec młodego pokolenia ma rząd. (...)

8. Pan Premier nie chce wyjaśnienia katastrofy smoleńskiej

Na miano zdrady narodowej zasługuje dobrowolne oddanie w ręce Rosjan badania katastrofy smoleńskiej, w której tragicznie zginęli Nasz Prezydent Lech Kaczyński oraz Elita polityczna Polski. Pan Premier pozwolił na to, by wersja rosyjskiego MAK stała się wersją obowiązująca w świecie, bo wolał wówczas jeździć na nartach, niż błyskawicznie sprostować kłamstwa gen. Anodiny. (...)

9. Pan Premier udaremnił potrzebne odwierty

Premiera Tuska nie można nazwać patriota jeszcze z innego powodu. Czy polski patriota mógłby świadomie torpedować realizację odwiertów geotermalnych w Toruniu? (...)

10. Kultura osobista Pana Premiera pozostawia wiele do życzenia

Jestem rozczarowana kulturą osobistą Donalda Tuska, a właściwie jej brakiem. Panu Premierowi łatwo przychodzi szydzenie ze słabszych i wyśmiewanie ich. Pamiętam, jak wyśmiewał publicznie starsze panie z Rodziny Radia Maryja. (...)

Na koniec ośmielam się prosić wszystkich Polaków, niezależnie od deklarowanych przekonań politycznych, o modlitwę do Boga Wszechmogącego za naszą Ojczyznę.

Sonda

Czy Marysia Sokołowska, młoda, dumna i piękna Polka, miała prawo powiedzieć premierowi Tuskowi, że jest zdrajcą kraju?

TAK, bo z klasą wyraziła to, co myśli wielu, ale boi się powiedzieć - 7903

Mam mieszane uczucia - 429

NIE, powinna jeszcze się uczyć, a nie wypowiadać na poważne tematy - 405

Wynik końcowy pobrany 9 VI 2014 r. wieczorem ze strony <http://wpolityce.pl/>

5. Brawo dla Jadwigi Chmielowskiej 25 lat minęło... O pewnej rozmowie z Jerzym Buzkiem i świętowaniu czwartego czerwca

Obchody miały być huczne, legitymizacji III RP nigdy dość! Przypomniały mi się obchody 10-lecia wyborów 4 czerwca. Na Śląsku odbywały się one w ośrodku sportowym - taki piknik. Jerzy Buzek podszedł do mnie witając się z daleka. Jazdu - „jaka dziś wspaniała rocznica!” Głos ugrzązł mu w gardle, gdy odpałam - „chyba rocznica zdrady narodowej!” Zapanowała taka cisza, że było słychać kroki mojej suczki Nory buszującej między gośćmi. Prawie wszyscy zdębieli - nikt nie przypuszczał, że można tak bezkompromisowo powiedzieć urzędującemu premierowi prosto w oczy. (...)

Jadwiga Chmielowska

<http://wpolityce.pl/polityka/199868-25-lat-minelo-o-pewnej-rozmowie-z-jerzym-buzkiem-i-swietowaniu-czwartego-czerwca>

6. Brawo dla broniących godności Jezusa Brawo, Polacy!

Antychrześcijańskie prowokatorskie przedstawienie „Golgota Picnic”, finansowane przez ministerstwo kultury, zostało odwołane. (...) Poniżej publikujemy uzasadnienie podpisane przez dyrektora Malta Festiwal Poznań, Michała Merczyńskiego: „Z powodu bardzo dużego zagrożenia zamieszkami, których skala i forma mogą być niebezpieczne dla naszych widzów, aktorów, postronnych osób, a także mogą prowadzić do dewastacji obiektów użyteczności publicznej miasta Poznania, zmuszeni jesteśmy do odwołania przedstawienia »Golgota Picnic« w dniach 27 i 28 czerwca (...)”.

m-cz, Warszawska Gazeta, nr 26 (367), 27 VI – 3 VII 2014, str. 2

Opracował Stanisław Waluś

Stanowcze słowa kard. Dziwisza o bluźnierczym spektaklu: Nawołuję do opamiętania!

„Trudno zgodzić się z tłumaczeniem tzw. autorytetów, że jest to sztuka”

(...) Publikujemy wypowiedź metropolity krakowskiego:

W całym kraju trwają protesty przeciwko sztuce „Golgota Picnic”. Jesteśmy poruszeni pokazaniem w naszym kraju prowokacyjnego i bluźnierczego spektaklu pod znamienym tytułem „Golgota Picnic”. Pytam czy wolność twór-

czości artystycznej upoważnia do obrazy uczuć religijnych chrześcijan? Dla uczniów Chrystusa jego męka, śmierć i zmartwychwstanie stanowią najważniejsze wydarzenia dotyczące głęboko losów człowieka.

Wspomniany spektakl epatuje wulgarnością, która boleśnie uderza w to, co w chrześcijaństwie najświętsze. Czy taki kształt ma przybierać nasza kultura i sztuka? Pytam, czy papieski Kraków też chce mieć udział w promowaniu tego rodzaju pseudokultury?

Z uznaniem odnoszę się do tych, którzy nie poddają się prowokacyjnym próbom narzucenia zdrowemu społeczeństwu wzorców, które niszczą chrześcijańską cywilizację na której zbudowany jest porządek moralny kontynentu europejskiego i Polski.

Trudno zgodzić się, aby Teatr Narodowy czy inne teatry służyły niszczeniu dobrych obyczajów w naszym narodzie, trudno również zgodzić się z tłumaczeniem tzw. autorytetów, że jest to sztuka, która miałaby służyć kulturze. Mówimy o tym dzisiaj w Uroczystość Serca Pana Jezusa - przyp. red.] przeżywając to, co rzeczywiście wydarzyło się na golgocie, gdzie bezbronna miłość została wyszydzona i ukrzyżowana.

Nawołuję do refleksji i do opamiętania się!
<http://wpolityce.pl/kosciol/202681-stanowcze-slowa-kard-dziwisza-o-bluznierczym-spektaklu-nawoluje-do-opamietania-trudno-zgodzic-sie-z-tlumaczeniem-tzw-autorytetow-ze-jest-to-sztuka>

Oświadczenie w sprawie przedstawienia sztuki Rodrigo Garcii Gulgota Picnic

Poznań, 17 czerwca 2014r.

Akademicki Klub Obywatelski im. Prezydenta Lecha Kaczyńskiego w Poznaniu od kilkunastu dni z narastającym zdziwieniem i oburzeniem śledzi zachowanie władz Miasta Poznania w związku z mającym się odbyć w ramach festiwalu Malta 2014 spektaklem Rodrigo Garcii Gulgota Picnic.

W mieście, w którym ogromną większość stanowią katolicy, co więcej praktykujący katolicy, władze miasta akceptują wprowadzenie do programu festiwalu sztuki, która w swoim przesłaniu ideowym jest bluźniercza wobec tej właśnie religii i która w wielu krajach tak została oceniona i wywołała fale protestów. Zgadzają się, by była ona przedstawiana poznańskiej publiczności 27 i 28 czerwca, w dniach dwóch ważnych świąt katolickich: Najświętszego Serca Pana Jezusa

i Niepokalanego Serca Najświętszej Maryi Panny, świąt szczególnie bliskich mieszkańcom Poznania i Wielkopolski.

Głęboko zastanawia, że władze miasta nie reagują na płynące z wielu środowisk z całej Polski protesty i trwają przy tak oburzającej decyzji. Oto poznańskim katolikom w dużej mierze za ich pieniądze serwuje się spektakl, który ich głęboko uraża i obraża. Śmierć Pana Jezusa na krzyżu dla wszystkich chrześcijan jest centrum wyznawanej wiary – jest najwyższą ofiarą, jaką mógł złożyć Bóg-człowiek jako wyraz swojej miłości do każdego człowieka.

Naigrwanie się z tego faktu – dla chrześcijan o wymiarze metafizycznym – jest bluźnierstwem, do którego żadna władza demokratyczna nie powinna dopuszczać. Żadna sztuka, nawet awangardowa, nie może obrażać uczuć ludzi, zwłaszcza tych, które dotyczą sfery najwyższej – religijnej. Nie tylko dlatego, że polski system prawny – nawet Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej – tego nie dopuszcza, także z szacunku do współobywateli. W tym kontekście z uznaniem odnosimy się do stanowiska Radnych Miasta Poznania, którzy wyrażną większością głosów opowiedzieli się za usunięciem tego spektaklu z programu.

Wzywamy władze naszego miasta, do zmiany decyzji, uszanowania wrażliwości religijnej mieszkańców Poznania – być może odmiennej od decydentów festiwalu – i nienarażania swoich współobywateli na skłócanie, wzajemne oskarżenia i protesty zakłócające festiwal, który przecież powinien być kulturalną wizytówką Poznania.

Przypominamy, że honorowym obywatelem Poznania jest św. Jan Paweł II, który z takim szacunkiem odnosił się do roli sztuki w życiu człowieka i do samych twórców, ale także nakazywał: Brońcie krzyża, nie pozwólcie, aby Imię Boże było obrażane w waszych sercach, w życiu społecznym czy rodzinnym

Oświadczenie podpisali między innymi (w tym kilku prezesów KIK-ów, kilku prof. nadzw. Politechniki Śląskiej, ksiądz katolicki i wiceprezes Zarządu Głównego Katolickiego Stowarzyszenia Wychowawców):

Przemysław Alexandrowicz

Wanda Czerwińska

Antoni Hallek

Jerzy Kasprzyk

Elżbieta Kralczyńska

Henryk Palus

Krystyna Partuś

Alina Rejman-Burzyńska

Artur Sepioło

Marek Smolik

Janina Szymanowicz

Stanisław Waluś

Antoni Winiarski

Krystyna Wojciechowska

Jolanta Zalewska

Stanisław Waluś

Posłani, aby odnowić świat. IV Ogólnopolski kongres Ruchów i Stowarzyszeń Katolickich

14 czerwca w kościele św. Stanisława Kostki na Żoliborzu spotkali się liderzy ruchów i stowarzyszeń katolickich oraz diecezjalnych rad ruchów katolickich, aby zastanowić się nad apostołatem świeckich. Mszy św. przewodniczył ks. abp Celestino Migliore, nuncjusz apostolski w Polsce, a homilię wygłosił ks. abp Józef Kupny. Po akcie oddania się ruchów Maryi i zakończeniu Mszy św., słowa do zebranych skierował ks. abp Stanisław Gądecki, przewodniczący Konferencji Episkopatu Polski.



Nuncjusz apostolski w Polsce ks. abp Celestino Migliore i ks. abp Józef Kupny.

O tym, jak ruchy uświęcają i przemieniają świat mówił o. Adam Schulz SJ, przewodniczący ORRK. Po przerwie Ryszard Kałwak z ruchu Focolari podzielił się przemyśleniami na temat „Praca zawodowa jako apostołstwo”, a Beata i Tomasz Strużanowcy z Kościoła Domowego ruchu Światło-Życie pokazali poprzez swoje małżeńskie doświadczenie, w jaki sposób rodzina jest podstawowym miejscem formacji chrześcijańskiej.



Uczestnicy Kongresu.



Ks. abp Wojciech Polak, Prymas Polski.



Przekazanie Programu Apostolskiego Ruchów uczestnikom Kongresu.

O zaangażowaniu społecznym ruchów na rzecz ubogich mówił ks. abp Józef Kupny, delegat Konferencji Episkopatu Polski ds. Ruchów i Stowarzyszeń Katolickich. Cykl wykładów zakończył ks. abp Wojciech Polak, Prymas Polski. Poruszył bardzo ciekawy i aktualny problem „Jak kochać Kościół, gdy widzimy w nim tak wiele zła?”.



O. Adam Schulz SJ dziękuje Reginie Pruszyńskiej.



Składanie kwiatów na grobie bł. ks. Jerzego Popiełuszki.

Modlitwa o owocność apostolstwa ruchów pod przewodnictwem ks. bp. Józefa Górzyńskiego, uroczyste przekazanie Programu Apostolskiego Ruchów oraz modlitwa przy grobie bł. Jerzego Popiełuszki zakończyły Kongres.

Relacja i fotoreportaż:

<http://www.kik.katowice.opoka.org.pl/xxiv2014.html>

Antoni Winiarski

*Teksty **Blanki Król** na temat Kongresu:*

Przebieg Kongresu:

<http://www.kik.katowice.opoka.org.pl/a-kongres1.doc>

Refleksje pokongresowe:

<http://www.kik.katowice.opoka.org.pl/a-refleksje3.doc>

Relacja z XXXIV Pielgrzymki KIK-ów na Jasną Górę oraz ze spotkania Prezesów (07.06.2014 r.)

Pielgrzymka

Już po raz 34. przed cudownym obrazem Jasnogórskiej Pani zebrali się członkowie z 20. Klubów Inteligencji Katolickiej z całej Polski na tradycyjnej Pielgrzymce, by dziękować Bogu za kolejny rok pracy i prosić Go o umocnienie na dalsze lata działalności.

Program Pielgrzymki obejmował:

- Mszę św. w Kaplicy Cudownego Obrazu Matki Bożej, koncelebrowaną przez Ks. Arcybiskupa Damiana Zimonia i kapelanów Klubów;

- Wykłady w Kaplicy Różańcowej:

prof. Andrzej Friszke: „Rok 1989. Kluby Inteligencji Katolickiej na polskiej drodze do wolności”;

o. dr Stanisław Łucarz SJ, kapelan krakowskiego KIK-u: „Kościół jako wspólnota wspólnot i miejsce KIK-ów w tak rozumianym Kościele”;

- Modlitwa i złożenie kwiatów pod pomnikiem Prymasa Kardynała Stefana Wyszyńskiego;

- Droga Krzyżowa na Wałach Jasnogórskich, którą poprowadził KIK Kraków, a po niej modlitwa i złożenie kwiatów pod pomnikiem Świętego Jana Pawła II.



Prezesi Klubów w kaplicy Matki Bożej.



Abp Damian Zimonia przewodniczył Mszy św. i wygłosił homilię.

Mszę św. z abp. Damianem Zimoniem koncelebrowali kapelani z kilku KIK-ów. Zgromadzonych powitał o. Wojciech Dec, paulin. „Witam wszystkich, którzy biorą udział w 34. Pielgrzymce Klubów Inteligencji Katolickiej, serdecznie pozdrawiam kapelanów Klubów Inteligencji Katolickiej, wszystkich duszpasterzy, tych wszyst-

kich, którzy te wspólnoty tworzą. Dziękujemy wam za wasze świadectwo wiary, za waszą pracę i za waszą obecność tutaj, za to, że tu u Maryi na Jasnej Górze, która wskazuje nam nieustannie przez dzieje nasze na Chrystusa, także przychodzicie czerpać, nabierać nowych mocy, nowych sił” – mówił w powitaniu o. Wojciech Dec.

"Kluby Inteligencji Katolickiej przybywają do Matki Boskiej Częstochowskiej już po raz trzydziesty czwarty. To już wasza tradycja. Przybywacie z różnych polskich miast, także tych małych, gdzie poszczególne Kluby dają wciąż wiernym świeckim impulsy do społecznego zaangażowania w duchu Katolickiej Nauki Społecznej. Początek waszego gromadzenia się to rok 1956, kiedy w naszym kraju nastąpiły pierwsze przemiany i świeccy mogli gromadzić się, choć jeszcze w sposób nie zawsze pełny" - mówił w homilii abp Damian Zimonia. Następnie były metropolita katowicki nawiązywał do trzech tematów: święta Zesłania Ducha Świętego, przeczytanego podczas mszy św. fragmentu Ewangelii o cudzie w Kanie Galilejskiej i do pielgrzymek Jana Pawła II do Polski, zwłaszcza na Jasną Górę. Mówił o Matce Bożej jako przykładzie posłuszeństwa Duchowi Świętemu i wzorze żywej wiary, jako Matce troskliwej i wymagającej, danej nam na czasy trudne. Mówca krótko przedstawił pielgrzymki Jana Pawła II, eksponując nauczanie polskiego papieża o wolności. Autor homilii zacytował również słowa Leopolda Staffa, który powiedział: „wolność nie jest ulgą, lecz trudem wielkości”. Zachęcał Kluby Inteligencji Katolickiej do refleksji nad darem wolności i do podejmowania wyzwań jakie wolność przynosi („Co zrobić z darem wolności?”). Ostatnia część homilii dotyczyła zagrożeń jakie współcześnie występują; zwłaszcza zagrożona jest rodzina. Swoją homilię abp Zimonia zakończył słowami „Chciejmy naprawdę dziękować Bogu za Ducha Świętego, który odnowił oblicze naszej ziemi, i nie tylko naszej, za przyczyną św. Jana Pawła II”.

Po Mszy św. w kaplicy różańcowej odbyły się wykłady. Prof. Andrzej Friszke, z Instytutu Studiów Politycznych PAN, znany historyk, pracownik Instytutu Studiów Politycznych PAN, członek Rady IPN, członek Zarządu warszawskiego KIK-u i autor m.in. znanej książki "Oaza na Kopernika" przedstawił rolę KIK-ów na polskiej drodze do wolności.



Prezes częstochowskiego KIK Kazimierz Świtalski dziękuje prof. Andrzejowi Friszke.

A oto główne tezy referatu prof. Andrzeja Friszke, sformułowane przez samego Autora.

Kluby Inteligencji Katolickiej powstały w wyniku odwilży po Październiku 1956 roku i wraz z „Tygodnikiem Powszechnym”, miesięcznikami „Znak” i „Więź” tworzyły ruch Znak. W wyniku poszukiwań ideowych i analizy rzeczywistości w PRL i sytuacji międzynarodowej następowało zbliżenie poglądów ludzi i grup o różnych doświadczeniach wcześniejszych. Cechami łączącymi ruch Znak były: aktywność kulturalna, wychowawcza, społeczna prowadzona w łączności z biskupami, choć na własną odpowiedzialność; wspieranie w Kościele przemian, które niósł Sobór Watykański II; opowiadanie się za ewolucją systemu ustrojowego w Polsce w kierunku poszerzenia praworządności, wolności słowa, praw obywateli, osłabiania i usuwania konfliktu między wierzącymi i niewierzącymi, także między państwem a Kościołem.

W perspektywie odzyskania wolności w 1989 r. trzeba wskazać wkład ruchu Znak, w tym KIK-ów. Polegał on na zapoczątkowanym jeszcze w latach 60. dialogu ze środowiskami dążącymi do poszerzenia wolności, ale inspirującymi się ideami lewicowymi i tradycyjnie dalekimi od religii. Dialog ten prowadził do wypracowania wspólnych wartości humanistycznych i obywatelskich, o które upominano się zwłaszcza w 1968 r. W latach 70. dialog ten wyrażał się w poszerzaniu tych kontaktów w ramach klubów i na łamach pism, a także w działalności „nielegalnej” - we współpracy z Komitetem Obrony Robotników i w Towarzystwie Kursów Naukowych. Umożliwiło to współpracę po Sierpniu 1980 r. w ramach NSZZ „Solidarność”, któremu ruch Znak dał wielu wybitnych doradców, w tym zwłaszcza Tadeusza Mazowieckiego. Związany intelektualnie

z „Tygodnikiem” ks. Józef Tischner stał się nieformalnym duszpasterzem „Solidarności”. Głębokie zmiany w Polsce umożliwiły powstanie kilkudziesięciu klubów w wielu miastach.

Stan wojenny przyniósł zawieszenie klubów, podobnie pism ruchu Znak. Po ich odwieszeniu pozostawały one we wzajemnych kontaktach, tworząc – jak i przedtem – nurt umiarkowanej opozycji. Wielu działaczy klubów uczestniczyło w niesieniu pomocy internowanym, przy czym wspomnieć trzeba zwłaszcza Prymasowski Komitet w Warszawie. Lokale wielu klubów stały się miejscem spotkania także działaczy zdelegalizowanej „Solidarności”. Łamy pism otworzono dla wielu związanych z nią publicystów. Prawo „Solidarności” do istnienia było niejednokrotnie podkreślane w wypowiedziach ruchu, najdobitniej w opracowaniu Rady Programowej KIK w Warszawie w 1983 r. Należy stwierdzić, że ruch klubowy wraz z wymienionymi pismami tworzył umiarkowany nurt „Solidarności”. Umiarkowany, gdyż wskazujący na potrzebę respektowania uwarunkowań międzynarodowych, łączenia odwagi z roztropnością, dochodzenia do celów w drodze dialogu i osiągnięcia kompromisów.

W 1987 r. przywódcy ruchu odrzucili propozycję kompromisu z władzami bez „Solidarności”. Współtworzyli wraz z innymi liderami opozycji, także wywodzącymi się ze środowisk świeckich, acz uznających społeczną i polityczną rolę Kościoła, szeroki ruch opozycyjny skupiony wokół Lecha Wałęsy i zorganizowany w Komitecie Obywatelskim. Z natury rzeczy byli zwolennikami negocjacji zaproponowanych przez władze po strajkach robotniczych 1988 roku. Rozmowy przygotowawcze prowadzące do Okrągłego Stołu prowadzili Andrzej Stelmachowski (prezes KIK w Warszawie), następnie Tadeusz Mazowiecki. Naczelnym postulatem było uzyskanie zgody władz na legalizację NSZZ „Solidarność” oraz maksymalne wykorzystanie szansy przełamania dyktatury.

W obradach Okrągłego Stołu wśród 230 uczestników negocjacji dotyczących poszczególnych kwestii reform ustrojowych było kilkudziesięciu członków klubów. Kluby stały się następnie jednym z głównych ośrodków formowania lokalnych komitetów obywatelskich i organizowania kampanii wyborczej kandydatom „Solidarności”. W przeprowadzonych 4 czerwca 1989 r. wyborach Komitety Obywatelskie „Solidarności” zdobyły wszystkie możliwe do obsadzenia

161 miejsca w Sejmie i 99 miejsc w Senacie. Do parlamentu wybrano ponad 30 działaczy z przeszło 20 klubów. Marszałkiem wybranego w wolnych wyborach Senatu został Andrzej Stelmachowski. Kilka tygodni później pierwszym premierem III Rzeczypospolitej został Tadeusz Mazowiecki.

Wskazane pokrótce dokonania i maksymalne wykorzystanie możliwości, jakie niesły zmiany ogólne, było możliwe dzięki przyjęciu jako busolę metody przełamywania uprzedzeń przez dialog, szukania tego co łączy, a nie eksponowania różnic, uznania za naturalny pluralizm, także światopoglądowy i zaakceptowania faktu, że Polska powinna być wspólną wartością wszystkich jej obywateli.



O. dr Stanisław Łucarz SJ.

O. dr Stanisław Łucarz SJ, kapelan krakowskiego KIK-u, mówił na temat: „Kościół jako wspólnota wspólnot i miejsce KIK-ów w tak rozumianym Kościele”.

Po zdefiniowaniu Kościoła na podstawie dokumentów soborowych autor referatu przytacza słowa najnowszego dokumentu papieskiego *Evangelii gaudium*. "Już pierwsze słowa tej adhortacji mówią, choć nie wprost, czym jest głoszenie Ewangelii, nazywane w niej raczej ewangelizacją. Nie ma najmniejszych wątpliwości, że owo głoszenie nie jest tylko szermowaniem słowami. Jest przede wszystkim świadectwem, które naturalnie wyraża się i w słowach, ale jest harmonijną całością" - powiedział O. Łucarz.

Papież pisze wprost, że *Kościół* «wyruszający w drogę» stanowi *wspólnotę misyjną uczniów* (EG 24). I ta *wspólnota ewangelizacyjna przez dzieła i gesty wkracza w codzienne życie innych... Towarzyszy ludzkości we wszystkich jej doświadczeniach, także tych dotkliwych, nierzadko długotrwałych.* (EG 24).

Następnie o. Łucarz mówił o Kościele jako wspólnocie. "Kościół jest wspólnotą, ale cały Kościół, ten 1 miliard 214 milionów katolików (jak podają statystyki sprzed ponad roku) nie może być wspólnotą. To po prostu masa... a masa może przygniść. Siła Kościoła nie leży w masie. Jego siłą jest Duch Święty". Powołując się na słowa adhortacji autor stwierdza: "że Kościół ma swoją strukturę, której najmniejszą jednostką organizacyjną jest parafia. Ale - co ważne - parafia to nie koniec. *Jest ona wspólnotą wspólnot*". "Tajemnica wspólnoty polega na tym, że całość jest większa niż suma części... Wspólnota chrześcijańska jest obliczem Ducha Świętego. W niej jest cały Kościół, choć jest ona też częścią Kościoła" - tymi słowami kończy autor tę część swojego referatu.

W drugiej części swojego wystąpienia (Miejsce KIK-ów w tak rozumianym Kościele) Ojciec Łucarz mówił o misji i charyzmacie KIK-ów, o ich osiągnięciach w procesie przemian społeczno-politycznych w Polsce. Stwierdził m.in., że "misja KIK-ów polegała na stworzeniu środowiska i przygotowaniu ludzi, którzy stawili skutecznie czoła ówczesnej ideologii, stali się propagatorami myśli soborowej i katolickiej nauki społecznej, a potem byli i są narzędziem w budowaniu nowego porządku".

Czy misja KIK-ów się skończyła? Zdaniem o. S. Łuczarsa absolutnie nie. Pojawiła się bowiem nowa ideologia antychrześcijańska z nową antropologią i socjologią, która wyrosła z tego samego pnia co poprzednia, ale jest bardziej perfidna, bo wskazuje wolność jako swą najwyższą wartość... Wielu jej ulega, także niektórzy ludzie Kościoła...

Fundamentalna misja KIK-ów jest ciągle ta sama: głosić Ewangelię w tych nowych warunkach. Papież pisze w EG: *Nie jest zadaniem papieża przedstawianie szczegółowej i wyczerpującej analizy współczesnej rzeczywistości, ale zachęcam wszystkie wspólnoty, aby zachowały «zawsze uważną zdolność do badania znaków czasu».* (EG 51).

Prelegent ostrzegł KIK-i przed nadużywaniem dialogu, który "może być rodzajem ucieczki przed trudnymi wyzwaniem, jakie chrześcijanom stawia świat dzisiejszy i sposobem na uniknięcie albo złagodzenie wynikających z tego konsekwencji". Ta wypowiedź wywołała polemikę prof. A. Friszkego, który powiedział, że właśnie dialog był niejako konstytutywną cechą

środowiska ZNAK-u, a więc i Klubów. "Dialog był metodą przełamania uprzedzeń, szukania tego co łączy, a nie eksponowania różnic" - powiedział A. Friszke. W odpowiedzi Ojciec Stanisław Łucarz powiedział, że jest za dialogiem", ale takim, który nie pozbawia nas naszej chrześcijańskiej tożsamości".

Zabrała też głos Krystyna Bodnar, Prezes Szczecińskiego Klubu Katolików, która zwróciła uwagę na dużą rolę jaką odegrali w przemianach w 1989 roku członkowie kilkudziesięciu Klubów w Polsce inicjując i współtworząc Komitety Obywatelskie, biorąc udział w kampanii wyborczej do Sejmu i Senatu RP, a także zgłaszając swoich członków na kandydatów na posłów i senatorów. Dwaj działacze Szczecińskiego Klubu Katolików: Edmund Bilicki i Mieczysław Ustasiak zostali wybrani na senatorów.



Przed pomnikiem Prymasa Stefana Wyszyńskiego.

Przy pomniku Sługi Bożego Stefana Wyszyńskiego - Prymasa Tysiąclecia przedstawiciele KIK-ów zmówili modlitwę w intencji rychłej beatyfikacji Stefana Wyszyńskiego i złożyli - u stóp pomnika - wiązkę kwiatów.



Drogę Krzyżową kończymy pod pomnikiem św. Jana Pawła II.

Kolejnym ważnym etapem Pielgrzymki była Droga Krzyżowa po Wałach Jasnogórskich. Głębokie rozważania z wiodącym motywem uwielbienia Jezusa obecnego w świecie przygotowane przez ks. Tomasza Ważnego CM czytali członkowie KIK-u krakowskiego. Oni też poprowadzili zgromadzonych wokół kompleksu klasztornej podczas Drogi Krzyżowej.

Pielgrzymkę zakończono tradycyjnie przy pomniku Świętego Jana Pawła II. Tu właśnie odmówiono modlitwę wyrażającą wdzięczność za kanonizację i złożono kwiaty. Ojciec Stanisław Łucarz udzielił pielgrzymom z KIK-ów błogosławieństwa.

Spotkanie Prezesów

Po krótkiej przerwie prezesi (bądź inni przedstawiciele) KIK-ów zebrali się w redakcji katolickiego tygodnika "Niedziela", gdzie odbyło się zapowiadane wcześniej spotkanie. Program spotkania, które prowadził Zbigniew Mortek, współprzewodniczący Rady Porozumienia, był następujący:

1. Rozpoczęcie obrad.
2. Krótkie sprawozdanie z działalności Rady Porozumienia i jej kierownictwa w ostatniej kadencji.
3. Przyjęcie modelu dalszego funkcjonowania Porozumienia Klubów.
4. Ustalenie, lub wybory składu Rady Koordynującej działalność Porozumienia.
5. Ustalenie kalendarza spotkań i wydarzeń na najbliższy rok.
6. Omówienie bieżących wydarzeń w Kościele.
7. Sprawy różne, komunikaty przedstawicieli Klubów.



Spotkanie Prezesów Klubów Inteligencji Katolickiej.

Obrady rozpoczęto modlitwą. Nie było uwag, ani zastrzeżeń do porządku zebrania. Krótkie sprawozdanie z działalności Rady Porozumienia w ostatniej kadencji obejmującej okres od

czerwca 2011 do chwili obecnej przedstawił sekretarz Rady Stanisław Latek. (Przypomnijmy, że przewodniczącymi Rady byli w tym okresie kolejno: Włodzimierz Wysoczański z KIK-u wrocławskiego, Antoni Winiarski z KIK-u w Katowicach i Zbigniew Mortek z Klubu krakowskiego).

Przedstawiciele Klubów tworzących Porozumienie Klubów Inteligencji Katolickiej czterokrotnie spotkali się na Jasnej Górze, trzykrotnie w Warszawie oraz w Rokitnie i w Lubaczowie. Sekretarz przypomniał programy poszczególnych pielgrzymek, a w szczególności tytuły wygłoszonych na Jasnej Górze referatów, a także scharakteryzował tematykę innych spotkań. Podkreślił, że od pewnego czasu na forum spotkań prezesów Klubów jednym z wiodących tematów jest propozycja zorganizowania konferencji o tożsamości KIK-ów. Podczas spotkań Prezesów i na specjalnym spotkaniu kierownictwa Porozumienia w Krakowie określono wstępny program, miejsce i datę konferencji. Niestety, z różnych powodów termin konferencji jest odkładany.

Inną ważną sprawą dyskutowaną podczas spotkań międzyklubowych był model dalszego funkcjonowania Porozumienia Klubów. W spotkaniach uczestniczą ostatnio przedstawiciele około 20. Klubów. Nie ma więc sensu wybieranie 18-tu osobowej Rady Porozumienia. Istnienie Rady miało sens kiedy liczba aktywnych Klubów sięgała 70-ciu. (Temat ten będzie też przedmiotem dzisiejszego spotkania - patrz p. 3. porządku spotkania.). Podczas spotkań omawiano też m.in. obchody Dnia Papieskiego, Rok Wiary, Dni Kultury Chrześcijańskiej i inne ważniejsze wydarzenia w Klubach.

W spotkaniach, które odbyły się w Rokitnie i Lubaczowie program obejmował głównie tematykę dotyczącą jubileuszu odpowiednio KIK-ów w Zielonej Górze i Lubaczowie.

Model funkcjonowania Porozumienia Klubów, które zostało zawarte 25 lat temu, również był przedmiotem dyskusji na kilku ostatnich spotkaniach Prezesów. Na ostatnim spotkaniu w Częstochowie (01.06.2013) zebrani potwierdzili wolę pozostawienia Porozumienia w dotychczasowej formule, ale bez formalnego powoływania Rady Porozumienia. Grupa kierująca, czyli trzej współprzewodniczący i sekretarz Porozumienia będzie wybierana przez przedstawicieli wszystkich obecnych na spotkaniu Klubów. Kolejne wybory odbędą się podczas spotkania prezesów

po Pielgrzymce KIK-ów na Jasną Górę w roku przyszłym.

Podczas omawianego w tym sprawozdaniu spotkania w zasadzie - po ożywionej dyskusji - podtrzymano zeszłoroczne ustalenia. Uznano, że dotychczasowy model 3+1, czyli trzech współprzewodniczących i sekretarz Porozumienia sprawdził się. Oczywiście, owa czwórka nie będzie Radą, ani kierownictwem Rady, lecz zespołem koordynującym współpracę Klubów tworzących Porozumienie.

Po przyjęciu wspomnianego modelu 3+1 dokonano wyboru trzech współprzewodniczących Porozumienia. Zostali wybrani: Jan Koziorowski, prezes KIK-u w Inowrocławiu, Zbigniew Mortek, prezes KIK-u krakowskiego oraz Antoni Winiarski z Klubu katowickiego. W najbliższym roku Porozumieniu przewodniczyć będzie Zbigniew Mortek.

Sprawa sekretarza wywołała pewne kontrowersje. Pełniący tę funkcję S. Latek poinformował, że nie jest już członkiem Zarządu warszawskiego KIK-u (jest przewodniczącym Komisji Rewizyjnej), a zatem nie powinien kandydować na funkcję sekretarza Porozumienia. Władze KIK-u w Warszawie nie wypowiedziały się w tej sprawie. Po dyskusji zaproponowano, aby S. Latek pełnił funkcję sekretarza Porozumienia tylko przez najbliższy rok. W tym czasie będą trwały zabiegi o znalezienie jego następcy, najlepiej z Warszawy i - człowieka młodego. Ostatecznie wybrano ww. na funkcję sekretarza.

Ustalenie kalendarza spotkań prezesów, lub przedstawicieli Klubów nie jest proste. Pożądane byłoby utrzymanie rytmu trzech spotkań w roku: jedno po Pielgrzymce, drugie w marcu w Warszawie, trzecie na zaproszenie któregoś z Klubów. W chwili obecnej żaden z Klubów nie podjął się roli gospodarza tego trzeciego spotkania. Wstępnie zaproponowano, aby jesienią br. spotkali się współprzewodniczący i sekretarz Porozumienia. Spotkanie Prezesów odbędzie się wiosną 2015 w Warszawie.

Spośród ważnych wydarzeń w polskim Kościele podkreślono nominację bp. Wojciecha Polaka na arcybiskupa metropolitę gnieźnieńskiego i Prymasa Polski. Zebrani postanowili wysłać do nowego Prymasa Polski list gratulacyjny, który w imieniu Klubów zrzeszonych w Porozumieniu podpisze Zbigniew Mortek.

W punkcie: "sprawy różne i komunikaty" poruszona została sprawa terminu Klubowej Piel-

grzymki. W tym roku na Jasnej Górze znowu było wyjątkowo tłoczno. Odbywała się bowiem liczna II Ogólnopolska Pielgrzymka Kół Żywego Różańca. Wobec licznych niedogodności podczas tegorocznej Pielgrzymki zebrani przedstawiciele Klubów większością głosów postanowili zabiegać o zmianę dotychczasowego terminu Pielgrzymki KIK-ów. Zobowiązano prezesa KIK-u częstochowskiego do odbycia rozmów z władzami OO. Paulinów na Jasnej Górze i zaproponowania nowego terminu Pielgrzymki KIK-ów. Wśród propozycji nowego terminu najwięcej zwolenników miała data "koniec listopada".

Prezes KIK-u częstochowskiego Kazimierz Świtalski poinformował zebranych, że w tegorocznej Pielgrzymce uczestniczyła grupa członków nowopowstałego KIK-u w Wolborzu.

Przedstawiono także kilka innych istotnych informacji. Poinformowano zebranych o Kongresie Ruchów i Stowarzyszeń Katolickich w Warszawie w dniu 14 czerwca. Porozumienie reprezentowane będzie przez przedstawicieli KIK-ów z Warszawy, Chrzanowa, Szczecina, Torunia, Płocka i Zabrza.

Poszczególne Kluby brały udział w uroczystości kanonizacji Jana Pawła II i Jana XXIII oraz wydarzeniach przygotowujących do tej uroczystości. Przekazywano informacje o uroczystościach związanych z 25-leciem wydarzeń związanych z wyborami w dniu 4 czerwca 1989 roku oraz o pomocy Ukrainie.

Na zakończenie spotkania uczestniczący w nim przedstawiciele Klubów wyrazili wdzięczność i podziękowanie prezesowi KIK-u w Częstochowie, Kazimierzowi Świtalskiemu za jego wielki wkład w przygotowanie Pielgrzymki i spotkania Prezesów.

Sprawozdanie sporządził S. Latek
20 czerwca 2014

Relacja fotograficzna z XXXIV Pielgrzymki Klubów:
<https://plus.google.com/photos/112686563636248009775/albums/6022952641708835665?banner=pwa>

Abp Damian Zimoń (Katowice) - homilia Pielgrzymka Klubów Inteligencji Katolickich Jasna Góra, 7 czerwca 2014 r.

I. Kluby Inteligencji Katolickiej przybywają do Matki Boskiej Częstochowskiej już po raz trzydziesty czwarty. To już wasza tradycja. Przybywacie z różnych polskich miast, także tych małych, gdzie poszczególne Kluby dają wciąż wier-

nym świeckim impulsy do społecznego zaangażowania w duchu Katolickiej Nauki Społecznej.

Wasze wspólnoty najczęściej były oparte o parafię, o znajomości w zakładach pracy. Chcieliście jakoś razem oddychać nowymi prądami wzbudzonymi co dopiero zakończonym Soborem Watykańskim II, a przede wszystkim pierwszą pielgrzymką Jana Pawła II do Polski w 1979. Wszystko to kiełkowało w waszych umysłach. Duch Święty Was prowadził.

Pamiętaliście słynną modlitwę papieża w Warszawie:

„Niech zstąpi Duch Twój i odnowi oblicze ziemi, tej ziemi”. Takiej modlitwy jeszcze nikt nie odmówił na polskiej ziemi. Wypowiadana była przez syna polskiego narodu.

Pierwsi prezesi powstających Klubów Inteligencji Katolickiej spotykali się z restrykcjami politycznymi. Kończyły się one nie tylko różnego rodzaju przesłuchaniami, ale także dotkliwymi skutkami.

Chciałbym tu wspomnieć choćby pierwszego prezesa Katowickiego Klubu – profesora Henryka Mikołaja Góreckiego. Słynny Kompozytor rozwinął potem skrzydła swego talentu. Znany w świecie zachodnim.

II. Na szczęście pielgrzymowanie Jana Pawła II do Polski nie zakończyło się na 1979 r., a przecież mogło tak być.

Kolejne pielgrzymki do Ojczyzny powtarzane były mniej więcej co cztery lata. Wbrew temu co mówiono i pisano oddziaływały na nas i kształtowały nas.

Papież przyjeżdżał, aby nas poderwać do walki przeciwko zniewoleniu. W czasie stanu wojennego przyjechał nas pocieszyć, umocnić i wyrazić współczucie. Tylu niewinnych ludzi zginęło, także górnicy kopalni „Wujek”.

Już jednak wtedy w 1983 r. w Katowicach myślał o przyszłości. Głosił ewangelię pracy, mówił o ładzie społecznym, o związkach zawodowych.

Jasna Góra obchodziła wtedy swoje sześćsetlecie. Papież nazwał ją polską Kaną, która przed kolejnymi pokoleniami stawiała sprawę wolności.

Mówił wtedy: „Wolność jest dana człowiekowi od Boga jako miara jego godności. Jednakże jest mu ona równocześnie zadana. <<Wolność nie jest ulgą, lecz trudem wielkości>>” – jak pisał poeta Leopold Staff.

Wolności może człowiek używać dobrze lub źle. Może przez nią budować lub burzyć... W jasnogórskiej ewangelizacji zawiera się wezwanie do życia w wolności, do budowania, a nie do niszczenia.

Jan Paweł II mówił także o innej wolności, mówił o wolności narodu.

Naród jest prawdziwie wolny, gdy może kształtować się jako wspólnota określona przez jedność kultury, języka, historii. Państwo jest istotnie suwerenne jeśli rządzi społeczeństwem i zarazem służy dobru wspólnemu społeczeństwa i jeśli pozwala Narodowi realizować właściwą mu podmiotowość, właściwą mu tożsamość". (Pokój tobie Polsko, str. 90 – 91).

Dodał potem jeszcze: „Maryja jest nam dana w swym jasnogórskim obrazie przede wszystkim w czasy trudne. Jest dana ku obronie narodu polskiego”.

W czasie pierwszej pielgrzymki do ojczyzny papież powiedział w 1979 r.: „Na Jasnej Górze byliśmy zawsze wolni. O Jasną Górę opierała się nadzieja Narodu, oraz wytrwałe dążenie do odzyskania wolności”.

Trzeba jeszcze przytoczyć jeden papieski cytat z 1983 r.

„Mamy bardzo trudne położenie geopolityczne. Mamy bardzo trudne dzieje zwłaszcza na przestrzeni ostatnich stuleci w zakresie podstawowych praw człowieka i praw narodu, a zwłaszcza prawa do wolności, do suwerennego bytu, do poszanowania wolności sumienia i religii, praw ludzkiej pracy (...)

Mamy też różne ludzkie słabości, wady i grzechy i to grzechy ciężkie, o których stale musimy pamiętać – i stale się z nich wyzwalać. (str. 92-93).

Ale wśród tego wszystkiego mamy na Jasnej Górze Matkę.

Jest to Matka troskliwa tak jak w Kanie Galilejskiej.

Jest to Matka wymagająca – tak jak każda dobra matka jest wymagająca.

Jest to wreszcie Matka Chrystusa, który mówi stale wszystkim ludziom: << nie jesteś już niewolnikiem lecz synem. Jeżeli zaś synem to i dziedzicem z woli Bożej>> (Ga 4,7)”.

Po odzyskaniu wolności w 1989 roku Ojciec Święty przyjechał, aby nas zapalić do walki wewnętrznej znacznie trudniejszej.

Chodziło przede wszystkim o odnowę w każdym wymiarze życia: w wymiarze osobistym, ro-

dzinnym, społecznym, politycznym. To akurat podobało nam się trochę mniej.

Kiedy tłumaczył nam dekalog, podnosił głos dobrego Pasterza i zatroskanego Ojca, który napomina.

Co wrażliwi duchowni i świeccy mówili krytycznie: „Krzycz na nas”.

W 1999 r. papież przybył, aby pomóc nam przygotować się do wielkiego jubileuszu dwóch tysięcy lat od narodzin Chrystusa.

W 2002 r. Jan Paweł II przyjechał do Polski po raz ostatni. W czasie tej wizyty poświęcił Bazylikę Miłosierdzia Bożego w Łagiewnikach i zawierzył cały świat Bożemu Miłosierdziu.

Na krakowskich Błoniach zgromadziło się ponad 2 miliony osób. Przeczuwaliśmy – On i my, że to ostatnie spotkanie w ojczyźnie.

Jak zmęczony życiem ojciec już nas nie upomniał, ale powierzył jedynie Opatrzności zdając sobie sprawę, że Ona nas nie opuści.

Modlimy się dziś już do Boga za jego wstawiennictwem, bo wyniesiony na ołtarze razem ze św. Janem XXIII jest naszym orędownikiem. Wstawia się za nami. Jest On wielkim znakiem Boga. On sam Go wybrał i uczynił swoim narzędziem.

III. Chciałbym teraz trochę przybliżyć bezpośrednio św. Jana Pawła II drogim słuchaczom. Spróbować podejść bliżej do tej postaci. Chciałbym opowiedzieć o swoich spotkaniach z Nim. Zapewne są wśród Was ludzie, którzy też mieli kontakt ze świętym. Bliżej Go znali. Byli na pielgrzymce w Rzymie. Czytali Jego książki. Oni też mogliby wiele o Nim powiedzieć np. na temat filmów o św. Janie Pawle II.

Trzy razy w życiu spotkałem się ze św. Janem Pawłem.

- a) Jako kleryk w Seminarium Duchownym w Krakowie. Słuchałem Jego wykładów – dosyć trudnych z etyki społecznej. Zdawałem egzaminy dwa razy. Był bardzo życzliwy dla studentów Teologii Uniwersytetu Jagiellońskiego. Lata 1956 i 1957.
- b) Jako przełożony w Seminarium Duchownym w Krakowie. Przybywał i rozmawiał z przełożonymi. Pełna radość i bliskość. Lata 1969 – 1975.
- c) Jako pasterz Kościoła Katowickiego. Wiele razy na Watykanie. Pytał. Interesował się Piekarami, które znał. Lata 1985 – 2005. Ostatnie spotkanie 13 stycznia 2005 roku. Już chory. Przyjął nas w cierpieniu jako delegację

Uniwersytetu Śląskiego dziękującą za powołanie Wydziału Teologicznego na Uniwersytecie Śląskim. To wielkie zadanie. Ustanowił metropolię Katowicką w 1992 r.

Mamy Bogu za co dziękować. Mamy wiele powodów, aby Boga wielbić i naśladować Maryję w Jej wierze.

Refleksje po wykładach w Kaplicy Różańcowej podczas

XXXIV Pielgrzymki Klubów na Jasną Górę

1. Dialog. Podczas dialogu nie można stracić własnej tożsamości. Aby nie było tak, jak w dowcipie z wymianą opinii: idziesz do szefa z własną opinią, a wracasz z jego opinią. W sukurs przychodzi mądrość ludowa wyrażona w przysłowiach: „Z kim przystajesz, takim się stajesz”, „Jeśli wejdiesz między wrony, będziesz krakać jak i one”.

Aby dialog był dialogiem, obie strony muszą tym samym słowom przypisywać to samo znaczenie. Nie powinny rozszerzać ustalonych znaczeń słów, a ostrożnie dodawać przymiotniki, bo mogą one diametralnie zmienić znaczenie słowa. Np. „demokracja” i „demokracja socjalistyczna” lub „płeć” i „płeć kulturowa”. Nie wolno wówczas ich zamiennie stosować, gdyż, chociaż brzmiały podobnie, znaczą zupełnie coś innego.

2. Tolerancja nie może być bezgraniczna. To jest trochę, jak z drogą. Można ją poszerzyć i także dojdziemy ocelu. Lecz jeśli przyjmujemy za drogę zbyt szeroki pas, to zgubimy kierunek do celu i zejdziemy na manowce.

3. Okrągły Stół. Partnerami układu Okrągłego Stołu była opozycja i PZPR. Ustalenia tam zawarte dotyczyły tych dwóch stron. Gdy PZPR została rozwiązana, zniknęła jedna strona umowy, więc ustalenia przestały obowiązywać. Niestety, niektórzy z opozycyjnych partnerów czuli coś w rodzaju „długu wdzięczności” i ustalenia Okrągłego Stołu stosowali do osób prywatnych, wcześniej reprezentujących PZPR.

Przypomina to „syndrom sztokholmski”, „który pojawia się u ofiar porwania lub u zakładników, wyrażający się odczuwaniem sympatii i solidarności z osobami je przetrzymującymi. Może osiągnąć taki stopień, że osoby więzione pomagają swoim prześladowcom w osiągnięciu ich celów lub w ucieczce przed policją.”(1)

W tym przypadku ofiarami byli ludzie drugiej kategorii w PRL, czyli opozycjoniści.

Dla mnie, przykładem takiego syndromu był przypadek Andrzeja Wielowieyskiego, któremu udało się przekonać niektórych posłów, aby wybrali Wojciecha Jaruzelskiego na prezydenta Polski, co stało się, gdy podczas głosowania Wojciech Jaruzelski uzyskał pół głosu ponad wymaganą większość.

Po przemianach były podejmowane różne próby tworzenia partii politycznych. Większość z nich nie uzyskała akceptacji społecznych. Przykładem jest Partia Demokratyczna demokraci.pl, powstała m.in. z inicjatywy Tadeusza Mazowieckiego. W tej partii, poza członkami Unii Wolności, znaleźli się też byli członkowie SLD. Ten mariaż katolików i postkomunistów zakończył się niepowodzeniem. Partia ta postuluje wprowadzenie rejestrowanych związków partnerskich, a w ostatnich wyborach do Parlamentu Europejskiego startowała ze wspólnej listy z partią „Twój Ruch” Janusza Palikota.

4. Wolność. Każda rocznica jest okazją do zastanowienia się nad przeszłością. Co zrobiliśmy z uzyskaną wolnością? Odpowiedź na to pytanie jest kluczowa, dla wytyczenia dalszej drogi dla naszej Ojczyzny.

(1) http://pl.wikipedia.org/wiki/Syndrom_sztokholmski

Antoni Winiarski

In vitro



Techniki sztucznego zapłodnienia nazywane niejednokrotnie „technikami w służbie życia”, i z taką intencją podejmowane bywają ingerencje w dziedzinie ludzkiej prokreacji. Jednak dane dotyczące tychże technik, szczególnie FIVET oraz GIFT, wskazują na ogromną śmiertelność wśród ludzkich embrionów, czyli osobowych istnień ludzkich w pierwszych fazach ich rozwoju. Wobec powyższego należy się zastanowić, czy rzeczywiście techniki sztucznej reprodukcji zasługują na miano służby życiu, oraz czy usprawiedliwionym pozostaje istne „marnotrawstwo” embrionów ludzkich w celu zaspokojenia oczekiwań rodziców.

Artur J. Katolo: *Contra In Vitro*, Instytut Globalizacji, www.globalizacja.org Warszawa 2010, str. 109

Porażka gender we Francji

Pod wpływem masowych protestów francuskie władzy wycofały się z planu wprowadzenia

do szkół programu "ABCD równości", promującego gender i dewiacje seksualne.

Protesty rodziców, środowisk katolickich i konserwatywnych przyniosły efekt! Francuskie Ministerstwo Edukacji ogłosiło, że wycofuje się ze swojego sztandarowego pomysłu: "ABCD równości".

Program wprowadzono kilka miesięcy temu eksperymentalnie w kilkuset szkołach. Wywołało to protest rodziców, środowisk katolickich i prawicowych. W styczniu część rodziców zabroniło swoim dzieciom pójścia do szkoły. Takie reakcje, a przede wszystkim masowe demonstracje trwające trzy tygodnie w Paryżu i innych francuskich miast, zmusiły wreszcie socjalistyczny rząd do reakcji.

<http://niezalezna.pl/56895-porazka-gender-we-francji>

Ideologia gender dla przedszkolaków

Diecezja rzymska wzywa rodziców, by publicznie zaprotestowali przeciwko indoktrynowaniu ich dzieci ideologią gender. Powodem do niepokoju jest program szkolenia dla 7 tys. rzymskich przedszkolank, który ma je wdrożyć w ideologię gender. Organizatorzy szkolenia nie ukrywają swych zamiarów. Otwarcie przyznają, że chodzi im o dekonstrukcję stereotypów dotyczących płci i życia rodzinnego oraz wychowanie do różnych wzorców rodziny i ról płciowych. Świadomie wybierają oni przedszkolanki, bo zaszczerpanie tych idei od małego za ich pośrednictwem może przynieść trwałe zmiany kulturowe. Rzymska diecezja zachęca do buntu. (...)

Niedziela nr 11, 16 III 2014, str. 13

Więcej o ideologii gender na stronach:

<http://fronda.gliwice.pl/content.php5?id=11>

<https://www.niedlagender.pl/>

Dużo wartościowych materiałów można znaleźć na stronie Diecezji Warszawsko-Praskiej:

<http://www.diecezja.waw.pl/3260>

Stanisław Waluś

EKUMENIZM

Nie tylko za nimi proszę, ale i za tymi, którzy dzięki ich słowu będą wierzyć we Mnie; aby wszyscy stanowili jedno, jak Ty, Ojcze, we Mnie, a Ja w Tobie, aby i oni stanowili w Nas jedno, aby świat uwierzył, żeś Ty Mnie posłał. J 17, 20-21

W oczekiwaniu na dar jedności

Papież Franciszek gościł zwierzchnika Wspólnoty Anglikańskiej, abp. Justina Welby'ego. Wizyta była okazją do wspólnej modlitwy oraz umocnienia na drodze współpracy. Zwierzchnicy oby Kościołów wyrazili przekonanie, że dla dialogu nie ma sensownej alternatywy. (...) Obie wspólnoty od lat mają świadomość, jak wielką tragedią jest podział. (...)

W ostatnich latach cieniem na wzajemnych relacjach kładzie się przede wszystkim stosunek anglikanów do święcenia kobiet oraz homoseksualizmu. To między innymi z tego powodu w 2009 r. papież Benedykt XVI wydał konstytucję *Anglicanorum coetibus*, umożliwiającą tworzenie ordynariatów personalnych, grupujących anglikanów pragnących przystąpić do Kościoła katolickiego z zachowaniem własnej tradycji liturgicznej, duchowej i duszpasterskiej. Pierwszy taki ordynariat personalny – Matki Bożej z Walsingham – został erygowany w 2011 r.

Andrzej Macura, Gość Niedzielny nr 26 rok XCI, 29 VI 2014, str. 6

NIE dla usuwania Bożego Narodzenia z darmowego podręcznika dla 1-klasistów!

Ministerstwo Edukacji Narodowej zaprezentowało drugą część darmowego „Naszego elementarza” pt. „Zima” (...). W rozdziale „Świąteczne zakupy” jest mowa o świątach, jednak skrętnie pomija się ich prawdziwą tożsamość unikając nazwy „Boże Narodzenie”. Do 7 lipca można zgłaszać opinie i uwagi dotyczące treści tego podręcznika. Uważamy, że poświadczona konstytucyjnie, chrześcijańska tożsamość kultury polskiej winna znaleźć odbicie w treści podręcznika. Nie chodzi o żadną religijną indoktrynację, a jedynie o stwierdzenie kulturowego faktu, którego nie można przemilczać.

Podpisanie petycji oznacza wysłanie wiadomości e-mail na adres, pod którym MEN zbiera uwagi i opinie dot. podręcznika. Jeśli będą miały miejsce konsultacje społeczne w postaci spotkania przedstawicieli organizacji pozarządowych z przedstawicielami ministerstwa w tej sprawie, wydrukujemy Państwa podpisy i przekazemy dodatkowo podczas spotkania.

<http://citizengo.org/pl/8994-nie-dla-usuwania-bozego-narodzenia-z-darmowego-podrecznika-dla-1-klasztow>

Cytuję jedną z uwag.

„Święta Bożego Narodzenia to dla jednych kulturowy fakt, którego nie można przemilczeć, a myślę, że dla Polaków, jak i dla chrześcijan na świecie to wielkie Święto, wpisujące się w życie rodziny, wspólnoty, Narodu i Świata. Czy my jako Naród zawsze musimy robić głupstwa i samoośmieszać się? Nie widziałam jeszcze podręcznika, ale z informacji Instytutu Na Rzecz Kultury Prawnej Ordo Iuris wynika, że Ministerstwo ośmieszy się nawet przed dziećmi, które do półroczna nauczą się już czytać! Myślę, że wiele mądrych argumentów trafi do przekonania odpowiedzialnym za wydanie zapowiadanego tak szumnie podręcznika i zostaną w nim dokonane takie zmiany, że dzieci przed Świętami jednak przeczytają zdania prawdziwe o Świętach Bożego Narodzenia.

Krzyszyna Partuś

Moim zdaniem

Czy to nie zakrawa na skandal, że w Polsce chce się wymazać z pamięci urodziny najbardziej znanego Żyda wszechczasów – Jezusa z Nazaretu? W ustawie o dniach wolnych od pracy (tekst jednolity z 2011 roku) jest w III kwartale „Narodowe Święto Niepodległości” i „Boże Narodzenie”. Podobnie „Boże Narodzenie” jest w tekście ustawy z 1951 roku, a były to czasy budowania ustroju komunistycznego w Polsce. To są argumenty dla wszystkich, także dla tych, którzy nie wierzą, że Jezus z Nazaretu jest Bogiem.

4 lipca 2014 r. pod adresem:

<http://serwisy.gazetaprawna.pl/edukacja/artykuly/807554,darmowy-podrecznik-boze-narodzenie-i-wigilia-jednak-w-nim-beda.html>, przeczytałem, że Boże Narodzenie zagości w darmowym elementarzu. Ministerstwo Edukacji Narodowej wysłuchało protestów i we fragmentach dotyczących świąt postanowiło użyć jednak słów "Boże Narodzenie" i "Wigilia".

Stanisław Waluś

List z poparciem dla postawy Pana Profesora Bogdana Chazana

Szanowny Panie Profesorze,

Składałam gorące podziękowania za Pana niezłomną postawę. Pozwala mi ona wierzyć, że w tym świecie, który coraz mocniej neguje najbardziej podstawowe wartości, są jeszcze szlachetne osoby. Jest ona dla mnie zarazem inspiracją do tego, aby swoim życiu także odważnie stawać po stronie prawdy, dobra i wiary oraz by zawsze pozostawać wiernym swojemu sumieniu, nawet jeśli narażałoby to mnie na różne nieprzy-

jemności. Życzę dużo siły i odwagi do przetrwania obecnej nagonki. Zapewniam o pamięci w modlitwie.

Z poważaniem,

[Imię i nazwisko]

<http://citizengo.org/pl/poparcie-dla-postawy-profesora-bogdana-chazana?sid=OTI2NDcwMzYxOTM5NDk%3D>
16 VI – 21 tys. podpisów, 30 VI – 45 tys., 4 VII – 58 tys.

Prasa katolicka o świadectwie wiary prof. dr. hab. Bogdana Chazana



Gość Niedzielny nr 25, 22 VI 2014:

Kościół nie może milczeć, str. 6
Kard. Gerhard M Prawo str. 7
Bogumił Łozinski: Lekarz sumienia, str. 18-20
Agata Puciłowska str. 20-23
Jacek Dziedzina: Prawo sumienia, str. 50-51

Niedziela nr 25, 22 VI 2014:

Ks. Marek Łuczak: Gwałt na ludzkiej godności, str. 38
M. Piotrowski: Sumienie ruszyło, str. 39
Bp dr Stefan Regmunt, ks. prof. dr hab. Stanisław Warzeszak: W obronie pracowników służby zdrowia. Oświadczenie Zespołu Konferencji Episkopatu Polski ds. Duszpasterstwa Służby Zdrowia i Chorych, str. 40
Dr Kazimierz Szałata: Drogowskazy dla lekarzy: dekalog i przysięga Hipokratesa. Oświadczenie, str. 40

Przewodnik katolicki nr 25, 22 VI 2014:

Łukasz Kaźmierczak: Oblawa w oparach absurdu, str. 20-21
Bronimy naszych sumień. Z prof. dr. hab. Januszem Gadzinowskim, neonatologiem, pediatrą i byłym rektorem Uniwersytetu Medycznego w Poznaniu oraz jednym z pierwszych sygnatariuszy „Deklaracji wiary” rozmawia Łukasz Kaźmierczak, str. 22-23
Ks. prof. dr hab. Paweł Bortkiewicz TChr: Probiez demokracji. „Deklaracja wiary” stała się specyficznym probierzem 25-lecia rzekomej wolności i demokracji. Str. 24-25

Oświadczenie

w sprawie dyskredytowania lekarzy, którzy podpisali Deklarację Wiary

Warszawa, Poznań, Kraków, Łódź,
12 czerwca 2014 r.

Akademickie Kluby Obywatelskie im. Prezydenta Lecha Kaczyńskiego w Warszawie, Poznaniu, Krakowie i Łodzi z niepokojem obserwują ataki polskich mediów na lekarzy, którzy podpisali Deklarację Wiary oraz nieodpowiedzialne uwagi wysokich urzędników państwowych.

Od kilku dni trwa haniebna kampania dezinformacji i oczerniania uznanego lekarza, Pana Profesora Bogdana Chazana, dyrektora Szpitala Św. Rodziny w Warszawie. Stanowczo protestujemy przeciwko dyskredytowaniu Profesora Chazana, którego postawa zasługuje na szacunek i jest wzorem dla innych lekarzy.

Deklaracja Wiary jest w zgodzie z Kodeksem Etyki Lekarskiej oraz zapisami dotyczącymi klauzuli sumienia. Stanowi ona realizację wolności sumienia i religii gwarantowanej w art. 53 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej oraz w ratyfikowanych przez Polskę aktach prawa międzynarodowego. Wolność ta nie oznacza jedynie prawa do wyboru światopoglądu i uczestniczenia w religii przez akty kultu, ale obejmuje również prawo do postępowania zgodnie z nakazami własnego sumienia oraz wolność od przymusu postępowania wbrew swemu sumieniu. Zgodnie z Rezolucją nr 1763 Zgromadzenia Parlamentarnego Rady Europy z 7 października 2010 r. żadna osoba nie może być przymuszana, pociągana do odpowiedzialności ani dyskryminowana z powodu odmowy uczestniczenia w wykonaniu aborcji.

Wszelkie próby dyskryminacji ze względu na światopogląd lub praktykowanie etosu zawodowego bezpośrednio uderzają w funkcjonowanie państwa prawa i rozwój Polski.

Środowiska zawodowe stają w zdecydowanej obronie koleżanek i kolegów, którzy w swojej pracy kierują się najwyższymi wartościami. Przypominamy parlamentarzystom i rządzącym, że rozdzielenie sumienia od prawa i przełamanie barier etycznych doprowadziło w III Rzeszy do legalizacji i realizacji programu „eliminacji życia niewartego życia”. Mamy obowiązek ostrzec polskie społeczeństwo przed wejściem na tę drogę.

<http://ako.poznan.pl/4811/#more-4811>

Zmarł Marek Nowakowski

16 maja 2014 r. zmarł pisarz Marek Nowakowski, antykomunista, laureat nagrody Towarzystwa Patriotycznego „Żeby Polska była Polską” za rok 2013 (napisano o tym w Tygodniku Solidarność, nr 23 (1334) z 6 VI 2014 r.).

Od numeru 2 (254) biuletynu KIK w Katowicach „Dłatego” z 2 II 2013 r. zacząłem przedstawiać sylwetki zmarłych wybitnych Polaków zasłużonych dla Kościoła, Ojczyzny i Klubów Inteligencji Katolickiej. Byli to: abp Ignacy Tokarczuk (†29 XII 2012 r.), prymas Józef Glemp (†23 I 2013 r. – nr 3 (255) z 1 III 2013 r., Adam Banaszkiwicz (†5 III 2013 r. – nr 5 (257) z 1 V 2013 r.), Maria Okońska (†6 V 2013 r. – nr 12 (264) z 25 XII 2013 r., kard. Stanisław Nagy (†5 VI 2013 r. – nr 12 (264) z 25 XII 2013 r., Marianna Popiełuszko (†19 XI 2013 r. – nr 12 (264) z 25 XII 2013 r., ks. Herbert Hlubek (†20 XII 2013 r. – nr 1 (256) z 6 I 2014 r., Wojciech Kilar (†29 XII 2013 r. – nr 1 (256) z 6 I 2014 r., Zbigniew Romaszewski (†13 II 2014 r., - nr 3 (267) z 1 III 2014 r., ks. Józef Wójcik (†16 II 2014 r. – nr 3 (267) z 1 III 2014 r. Moim zdaniem, można dołączyć do nich zmarłego 16 maja 2014 r. Marka Nowakowskiego.

Tytuły w prasie

...Dobrego ...dziękuję

Epos rycerski Marka Nowakowskiego

Jego słowa przylegały do rzeczy jak skóra do ciała

Marek Nowakowski (1935-2014). Odrzucał PRL, nie pasował do III RP

Pisarz wędrujący

Recenzent III RP

Śp. Marek

Wirtuoz życia

Wspomnienie o Marku Nowakowskim. Charakternik

Wstrząśnięci nagłą śmiercią wybitnego pisarza Marka Nowakowskiego

Żegnamy wybitnego pisarza

Autorami wszystkich artykułów są osoby świeckie, a tytuły wybrałem z następującej prasy: Do Rzeczy, Gazeta Obywatelska, Gazeta Polska Codziennie, Gość Niedzielny, Nasza Polska, Nasz Dziennik, Niedziela, Tygodnik Solidarność, wSieci.

Stanisław Waluś

NASZE ROCZNICE

150 lat temu (5 sierpnia 1864 r.) został stracony na stokach Cytadeli warszawskiej Romuald Trautgutt, ostatni dyktator Powstania Styczniowego.

110 lat temu (10 sierpnia 1904 r.) władze niemieckie wydały ustawę, na mocy której na terenach zamieszkałych głównie przez ludność polską nie wolno było wznosić budynków mieszkalnych. Polski chłop z Podgardowic, Michał Drzymała nie otrzymawszy zgody na budowę domu zamieszkał w cyrkowym wozie, który ustawił na gruncie do niego należącym.

100 lat temu (6 sierpnia 1914 r.) z Krakowa wczesnym rankiem z biwaku w lasu Oleandry wyruszyła na wojnę z Rosją pierwsza Kompania Kadrowa pod dowództwem Józefa Piłsudskiego.

75 lat temu (17 sierpnia 1939 r.) w Warszawie zmarł Wojciech Korfanty (ur. 1873), chrześcijański działacz polityczny, zasłużony w walce o przyłączenie Śląska do Polski. Stał na czele III powstania śląskiego.

75 lat temu (23 sierpnia 1939 r.) Związek Sowiecki i Niemcy hitlerowskie podpisały pakt o nieagresji, który w tajnej klauzuli zawierał plan przyszłego podziału ziem polskich przez obu agresorów.

70 lat temu (1 sierpnia 1944 r.) rozpoczęło się Powstanie Warszawskie.

70 lat temu (2 sierpnia 1944 r.) płk Monter zwrócił się do Rządu RP w Londynie z prośbą o interwencję aliantów u Stalina, aby wojska radzieckie udzieliły pomocy walczącej Warszawie.

70 lat temu (4 sierpnia 1944 r.) w czwartym dniu walk powstańczych w Warszawie zginął młody, utalentowany poeta Krzysztof Kamil Baczyński.

50 lat temu (21 sierpnia 1964 r.) zmarł ks. Władysław Findysz - pierwszy polski męczennik komunizmu. Beatyfikowany 19 czerwca 2005 r. podczas III Kongresu Eucharystycznego w Warszawie.

Wybrała Barbara Kwaśnik

Intencje powierzone Apostolstwu Modlitwy przez Ojca Świętego na rok 2014

Lipiec: *Powszechna*: Aby uprawianie sportu było zawsze okazją do umacniania braterstwa i rozwoju ludzkiego.

Ewangelizacyjna: Aby Duch święty wspierał dzieło świeckich, którzy głoszą Ewangelię w krajach najuboższych.

Sierpień: *Powszechna*: Aby uchodźcy, zmuszeni do opuszczania domów z powodu przemocy, znaleźli gościnę, i by ich prawa były chronione.

Ewangelizacyjna: Aby chrześcijanie w Oceanii głosili z radością wiarę wszystkim ludom kontynentu.

Krucjata Różańcowa za Ojczyznę



Codziennie przynajmniej jedna dziesiątka różańca, więcej informacji na stronie:

<http://krucjatarozancowazaojczyzne.pl>

II Ogólnopolska Pielgrzymka Kół Żywego Różańca na Jasną Górę

W sobotę 7 czerwca 2014 r. wierni parafii Matki Boskiej Kochawińskiej w Gliwicach uczestniczyli w II Ogólnopolskiej Pielgrzymce Kół Żywego Różańca na Jasną Górę. Spotkanie przebiegało pod hasłem: "Błogosławiona, która uwierzyła".

Pielgrzymkę prowadził O. Krzysztof Antoniewicz S.J. (moderator Domowego Kościoła). Pielgrzymka była dziękczynieniem za kanonizację Świętego Jana Pawła II. Przed Mszą św., która odbyła się w samo południe, pielgrzymi odmówili różaniec - Tajemnice Chwalebne.



Mszę św. na wałach koncelebrował i poetycką homilię wygłosił ks. bp. Józef Zawitkowski, który wyraził głęboką troskę o losy naszej Ojczyzny oraz nadzieję i wiarę w moc żywego różańca i zwycięstwo Maryi.

Po Mszy św. wierni modlili się „Aktem osobistego oddania się Matce Bożej członków Żywego Różańca”.

Hanka Łącka-Szczudło

Dalej nie możemy!
Homilia ks. bp. Józefa Zawitkowskiego
wygłoszona podczas II Ogólnopolskiej
Pielgrzymki Kół Żywego Różańca
na Jasną Górę 8 czerwca 2014 r.

Matko Różańcowa,
bądź pozdrowiona
każdym moim Zdrowaś!

Bądź pozdrowiona, Bogurodzico Dziewico!
Bądź pozdrowiona, Królowo Polski,
Matko Różańcowa i moja Matko!
Niech życie moje, Anielska Królowo,
będzie różańcowym i ostatnim Zdrowaś!

Zobacz, Matko, jak nas tu dużo,
na Jasnej Górze Różańca.
To druga pielgrzymka Ludzi Różańcowych
z całej Polski i z Polonii.
Matko Boska, powiedz sama,
czy są ludzie tacy,
co kochają Cię, Królowo,
Tak jak my, Polacy?

Są!
Nie ma!

Czcigodni Ojcowie Paulini,
Stróże Jasnej Góry!
Czcigodni Księża, Opiekunowie
i Moderatorzy Kółek Różańcowych w Polsce,
Przewielebne Siostry wszystkich Zgromadzeń
Zakonnych,
Pielgrzymi Różańcowi
z Polski i ze świata,
całuję krzyżyk
Twojego Różańca
i przytulam Cię do serca,
i na ucho Ci mówię – dziękuję!
Za to, że jesteś, że jesteś mi Siostrą
i Bratem Różańcowym.

Ciąg dalszy w następnym numerze „Dlatego”.

Informacja z zebrania Zarządu KIK
w Katowicach w dniu 12 czerwca 2014 r.

1. Marek Wagner z zabrzańskej sekcji KIK przedstawił opracowanie „Poetica Slavica” w celu poparcia jego wniosku o dofinansowanie publikacji przez Urząd Miejski w Zabrzu.

Po uzupełnieniu materiałów przez autora i po zapoznaniu się z nimi przez członków Zarządu oraz zasięgnięciu opinii fachowej na temat wartości przedstawionej pracy Zarząd podejmie decyzję wiążącą.

2. Andrzej Dawidowski omówił pielgrzymkę KIK na Jasną Górę. Prelegentami byli prof. Andrzej Friszke z Warszawy i o. dr Stanisław Łucarz SJ, kapelan krakowskiego KIK-u. Wykłady nagrał Wojciech Sala, który może je udostępnić zainteresowanym. Frekwencja członków KIK była mała - tylko 180 osób. W związku z tym, że w tym czasie są inne pielgrzymki, zaproponowano, aby przenieść termin czerwcowy na trzecią sobotę listopada lub pierwszą sobotę marca. W czasie spotkania prezesów KIK dokonano wyboru współprzewodniczących Porozumienia KIK. Jednym z nich został Antoni Winiarski z KIK Katowice.
3. Na rekolekcje we wrześniu w Kokoszycach w chwili obecnej zapisanych jest około 10 osób. Danuta Sobczyk zgłosiła 4 osoby z Siemianowic. Małgorzata Piechoczek porozmawia z ks. Piotrem Brząkalikiem w sprawie prowadzenia rekolekcji.
4. Małgorzata Piechoczek poinformowała, że sprawozdanie finansowe KIK zostało przesłane do Ministerstwa, co pozwoli w przyszłości na uzyskanie 1% odpisu od podatku na rzecz organizacji pożytku publicznego.
5. Andrzej Dawidowski przedstawił plan pracy KIK na II połowę 2014 roku.
 - Zebrania Zarządu będą w drugi czwartek miesiąca: 11 września, 9 października, 13 listopada i 11 grudnia.
 - Zebranie regionalne zostanie ustalone decyzją Zarządu po wakacjach.
 - KIK weźmie udział w Dniu Papieskim. Zorganizowany zostanie w Zabrzu i w Siemianowicach przy współudziale z Urzędem Miasta.
 - Adwentowy Dzień skupienia pozostanie. Rozmowy z ks. Stanisławem Puchałą przeprowadzi Danuta Sobczyk i Andrzej Dawidowski.
6. Andrzej Dawidowski poinformował, że prof. Ślebarski zrezygnował z prowadzenia Sekcji Nauka Wiara. Należy poszukać zastępstwo. Prezes przeprowadzi stosowne rozmowy z innym profesorem zrzeszonymi w KIK.
7. Zarząd przyjął Dariusza Jędrzejewskiego na członka KIK w Sekcji Gliwice.

8. Wojciech Sala zreferował spotkanie z panią Wandą Waclaw w temacie ks. Józefa Dancha (Ziuta). Jest dostępne nagranie z tego spotkania. IPN będzie wydawał książkę i tam zostanie ujęty ks. Józef Danch.
9. Danuta Sobczyk przedstawiła informację o spotkaniach na temat rodziny w Siemianowicach Śląskich, które organizuje Urząd Miasta przy współudziale KIK – sekcji w Siemianowicach.
10. Stanisław Waluś poinformował o Marszu dla Życia i Rodziny w Gliwicach.

Jan Mikos

Pielgrzymki w 2014 roku

Pielgrzymki organizowane przez Jana Mikosę
Program Pielgrzymek Klubu Inteligencji
Katolickiej przy parafii na Tysiąclecie Dolne

Kontakt telefoniczny; Jan Mikos, 697 684666, e-mail - mikosjan@gmail.com. Tel. domowy 32/2544060. Dyżur: wtorki w salce nr 2 przy parafii na Tysiącleciu Dolnym w godz. 17-18 i w każdy ostatni piątek miesiąca w siedzibie KIK w Katowicach przy kościele Mariackim.

Zapraszamy do wspólnego pielgrzymowania. Zgłoszenia na dostarczonej karcie. Można telefonicznie. Zgłoszenia przy braku wpłat traktowane będą jako rezerwowe. Kolejność siedzeń w autokarze wg zapisów i dokonanych wpłat zaliczek lub całości.

26-28.09.2014. Rekolekcje KIK w Archidiecezjalnym Domu Rekolekcyjnym w Kokoszycach. Koszt 120 zł z własnym transportem lub 170 zł z przywozem i odwiezieniem autobusem z Katowic. Pełne wyżywienie - 3 posiłki dziennie. Wpłata przy zapisie.

4.10.2014. Leśniów, Częstochowa. Koszt 35 zł. Wyjazd godz. 7:00, przyjazd godz. 18:00. Kontakt w siedzibie KIK w Katowicach lub pod nr. telefonu 697 684666, 32/2544060

Zapraszamy do wspólnego pielgrzymowania. Zgłoszenia na dostarczonej karcie. Można telefonicznie. Zgłoszenia przy braku wpłat traktowane będą jako rezerwowe. Kolejność siedzeń w autokarze wg zapisów i dokonanych wpłat zaliczek lub całości.

Zapisy: Jan Mikos tel. 697 684666.

E-mail: mikosjan@gmail.com

Dyżur we wtorki w salce nr 2 przy parafii na Tysiącleciu Dolnym w godz. 17-18.

Sekcja Wiedzy Religijnej

– Krąg Biblijny zaprasza

W siedzibie KIK w Katowicach raz w miesiącu, w drugą środę, odbywają się interesujące spotkania. Od godz. 17.00 nasz kapelan ks. prof. dr hab. Józef Kozyra, biblista, odpowiada na różne pytania związane z wiarą, religią i Kościołem. O godz. 18.00 pochylamy się nad Pismem Świętym.

Msze św. pierwszopiątkowe

Godz. 19.00 w Kościele Akademickim (krypta katedry Chrystusa Króla w Katowicach) wspólne z Duszpasterstwem Akademickim.

Dyżury w siedzibie KIK

W piątki od godz. 17.00 do 18.00. Prezes - pierwszy piątek miesiąca, skarbnik - ostatni piątek miesiąca, przewodniczący Sekcji Śródmieście - trzeci piątek miesiąca.

Dyżury Zarządu Komitetu PiS w Katowicach

Czwartek w godz. 16.00 – 18.00. 40-006 Katowice, ul. Warszawska 6/305. Wśród dyżurujących są: Rajmund Rał, Piotr Pietrasz, Wiesław Mrowiec i Mariusz Skiba – członkowie KIK w Katowicach (renekr@poczta.onet.pl).

Składki:

Od osoby pracującej 5 zł miesięcznie, od osoby niepracującej - 3 zł, wpisowe - 10 zł. O ile to jest możliwe, składki prosimy wpłacać skarbnikowi, Małgorzacie Piechoczek (605150654), która dyżuruje w siedzibie KIK w ostatni piątek miesiąca. Numer konta KIK w Katowicach: Klub Inteligencji Katolickiej w Katowicach Plac Ks. Emila Szramka 2, 40-014 Katowice Rachunek Bankowy w

PKO BP SA XI O/Katowice

29 1020 2313 0000 3302 0124 7709

Biblioteka KIK

Czynna w godzinach dyżurów. Zapraszamy.

Informacja o Radzie Porozumienia KIK

w Internecie:

<http://porozumienie.kik.opoka.org.pl>

Informacja o KIK w Internecie:

<http://www.kik.katowice.opoka.org.pl>

E-mail: kikkt@katowice.opoka.org.pl

Dyżury w siedzibie Klubu w Katowicach

(pl. Ks. Emila Szramka 2/13): w piątki od godz. 17.00 do 18.00.

Redagują: Barbara Kwaśnik, Lidia Kania, Stanisław Waluś (32-2381797, s.walus@data.pl).

Nakład: 350. Adres do korespondencji: Klub Inteligencji Katolickiej w Katowicach, 40-954 Katowice 2, skr. poczt. 376.